



DZIŚ STREFA BIZNESU

PODWYŻKA PŁACY MINIMALNEJ PRACODAWCY DOSTANĄ PO KIESZENIACH

Nr ISSN 2353-6152
Nr indeksu 350-206

www.gazetawroclawska.pl

Nr 214 | Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 15.09.2026

78
lat

Gazeta WROCLAWSKA

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Wałbrzych

„Policjantka
wyzywała mi żonę
od grubej Berty
i lochy”

Prokuratura zajęła się bójką z udziałem policjantów na stacji paliw w Wałbrzychu. Brał w niej udział m.in. komendant policji w Jeleniej Górze.

– Str. 4

Krzeszów, pow. kamiennogórski

Proboszcz
odwołany, bronią
go parafianie.
O co poszło?

– W dekrete odwołującym mnie są trzy zarzuty biskupa. Są, w mojej ocenie, niezgodne z rzeczywistością – broni się ks. Łukasz Langenfeld.

– Str. 6

Światowy gigant szuka pracowników na Dolnym Śląsku. Amazon proponuje nawet 17 tysięcy złotych miesięcznie. – Str. 6

Londyn, Warszawa, a może gdzieś pod palmą? Sprawdziliśmy najbardziej oblegane kierunki podróży z portu lotniczego we Wrocławiu. – Str. 2



FOT. AYŞEGÜL ALTÖREN / PIXABAY

Raport: na jakie mieszkanie nas stać?

Polska liderem europejskiej biedy mieszkaniowej. Wrocław nie odstaje...

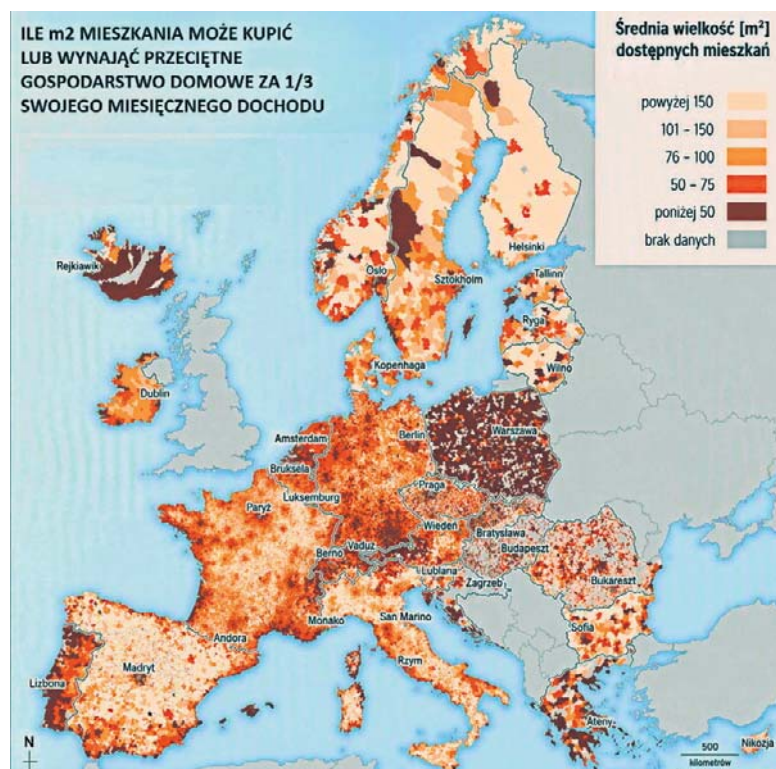
Michał Perzanowski

W większości krajów Europy Zachodniej, zarabiając przeciętną pensję, da się kupić przyzwoite mieszkanie. Tymczasem przeciętny Polak, biorąc 30-letni kredyt hipoteczny i wydając na niego jedną trzecią swoich zarobków, nie kupi nawet 50 metrów kwadratowych. Będzie miał problem choćby z kawalerką.

Gorzej niż w Polsce już być nie może? To wniosek z najnowszego raportu naukowców z Politechniki Wiedeńskiej (TU Wien), opublikowanego we wrześniu w czasopiśmie naukowym „Journal of Maps”. Autorzy – Franziska Sielker i Selim Banabak z Instytutu Planowania Przestrzennego – przeanalizowali dostępność mieszkań w 31 krajach Europy i stworzyli pierwsze tak szczegółowe, ogólnoeuropejskie mapy tego, gdzie jeszcze da się mieszkać za rozsądne pieniądze, a gdzie już nie.

Przez rok, od marca 2024 do marca 2025, naukowcy co tydzień skanowali internet w poszukiwaniu ogłoszeń mieszkaniowych z 31 krajów Europy, zbierając ponad 100 milionów ofert, z których po oczyszczeniu i usunięciu duplikatów zostało 18,36 miliona wiarygodnych ogłoszeń sprzedaży i prawie 3,57 miliona ogłoszeń najmu.

Każde ogłoszenie przypisali do konkretnej gminy i podzielili według wielkości mieszkania, a do tego dołożyli dane o realnych dochodach mieszkańców w poszczególnych regionach. Zamiast prostego, ale mylącego wskaźnika jak PKB na mieszkańca, który sztucznie zawyża zamożność sto-



Według raportu, w Polsce nie da się mieszkać za rozsądne pieniądze

ci, użyto oficjalnych danych mediany wynagrodzeń.

Na tej podstawie policzono prosto, ale mówiący wiele wskaźnik: ile metrów kwadratowych mieszkania może kupić – lub wynająć – przeciętne gospodarstwo domowe, jeśli wyda na to jedną trzecią swojego miesięcznego dochodu?

Autorzy raportu piszą wprost, że stolice niemal wszystkich krajów Europy znalazły się w najgorszej kategorii przystępności. Tam nawet 30-letni kredyt pozwala kupić mniej niż 50 metrów kwadratowych. Ale w przypadku Polski problem nie ogranicza się do Warszawy. Na mapie kraj widać jako właściwie jednolity, ciemnobordowy obszar, czyli najgorszą z pię-

ciu kategorii przystępności w całym zestawieniu.

Wrocław droższy niż Lyon, Antwerpia, Lipsk, Göteborg Sprawdziłmy ceny ofertowe mieszkań dla podobnych co do wielkości miast z Wrocławiem. Porównaliśmy też średnie zarobki. Sprawdziłmy więc, ile miesięcznych pensji trzeba odłożyć na jeden metr kwadratowy w każdym z porównywanych miast.

We Wrocławiu, licząc od przeciętnego miejskiego wynagrodzenia (ok. 9,9 tys. zł brutto), na jeden metr trzeba pracować niemal dwa miesiące. To wynik podobny do austriackiego Grazu czy francuskiego Lyonu, a więc miast w krajach dużo zamożniejszych od Polski.

Najlepiej wypada w tym zestawieniu Antwerpia, gdzie na metr wystarczy nieco ponad miesiąc pracy, oraz szwedzki Göteborg – 1,6 miesiąca. Najgorzej jest w Porto, gdzie na jeden metr trzeba odkładać ponad trzy pełne pensje, oraz na Węgrzech, w Debreczynie – dwa i pół miesiąca.

Brzmi to jak dobra wiadomość dla Wrocławia. Jest jednak w tym wyliczeniu poważna luka i to ona tłumaczy, dlaczego naukowcy z Wiednia oceniają Polskę znacznie surowiej niż wynikałoby to z samych cen i pensji.

Te fatalne kredyty...

Chodzi o koszt kredytu. Sam mierz podzieleny przez pensję pomija coś, co dla kogoś biorącego kredyt na 30 lat ma kolosalne znaczenie: oprocentowanie. A tu Polska wypada fatalnie.

Według danych Europejskiego Banku Centralnego z 2026 roku, oprocentowanie nowych kredytów hipotecznych w Polsce wynosi około 6,2-6,7 procent – to trzecie najwyższe w całej Unii Europejskiej, gorzej jest tylko na Węgrzech i w Rumunii. Dla porównania: we Francji to około 3 procent, w Niemczech niecałe 4, a w Szwecji zaledwie 1,5-2 procent.

W praktyce oznacza to, że przy racie kredytu wziętego na 500 tysięcy złotych Polak płaci miesięcznie ponad 3,2 tysiąca złotych, podczas gdy jego rówieśnik we Francji, biorący kredyt na tę samą kwotę, oddawałby bankowi około 2,1 tysiąca złotych. To właśnie ten koszt kredytu, a nie tylko cena metra kwadratowego, w dużej mierze tłumaczy, dlaczego raport z Wiednia ocenia Polskę tak surowo.

– Czytaj dalej na str. 3

POLECAMY

JUTRO: Grypa i RSV uderzą jesienią CZWARTEK: Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy?

15.09.2026

Wtorek

Dziś imieniny: Albin, Nikodem, Maria
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Krzysztof Cugowski: Patologia w internecie

artysta sceniczny

Wszystkie nowości jakie zaliczył świat miały dobre jak i złe strony. Nigdy nie było tak, że coś co było rewolucyjne niosło tylko samo dobro. Każda rzecz niesie ze sobą patologię. To samo stało się z internetem.

To straszne jaki bezmiar złości i nienawiści przelewa się w komentarzach i różnego rodzaju wpisach, nie tylko w mediach tzw. społecznościowych. Nie pytam czemu ma to służyć, ale co jest tego powodem? Przecież mimo wszystko ludzie w swojej masie mają pozytywne podejście do bliźniego. To jest niezrozumiałe. Myślę, że jednym z powodów jest to, że przeważająca większość ludzi nie miała do tej pory swojej podmiotowości. Była po prostu przedmiotem w działaniu sił wyższych i nie miała nic do powiedzenia, i nie była słuchana. Teraz, nagle, głównie dzięki portalom społecznościowym, stali się podmiotem.

Każdy kto wypuści na świat najbardziej absurdalną rzecz, natychmiast ma odpowiedź, co sprawia, że taka osoba czuje, że jest ważną częścią życia społecznego. Bo kiedyś co najwyżej mogła to powiedzieć swojemu koledze i na tym się kończyło, bo to miało ograniczony zasięg. Teraz jest inaczej. W internecie to wszystko samo się nakręca i ludzie czują się ważni, co jest oczywiście ułudą. Jest w tym wszystkim coś pozytywnego, ale z drugiej strony mamy ogromną patologię. Niestety większość wpisów jest obelżywa i nienawistna. W sumie nie wiadomo z jakiego powodu, bo w większości przypadków ci ludzie przecież nie znają tych, o których tak źle piszą.

Czy można na to coś poradzić? Może z czasem ludzie opamiętają się w tym swoim amoku. Niebezpieczne natomiast byłoby stopowanie tego w sposób administracyjny. Jeśli to by się udało, to wtedy już wszystko może się wydarzyć. Nie wiadomo kto wtedy będzie wycinał czy zamykał treści. Takie rozwiązanie jest niedopuszczalne.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Gazetę
Wrocławską”

tel. 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

POGODA



dziś
23°C/11°C



jutro
25°C/14°C



Redaktor naczelna
Maja Majewska
Z-ca redaktor naczelnej
Mateusz Różański
Wydawcy Grzegorz
Chmielowski, Cyprian
Dmowski, Janusz Michalczyk

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4
(wejście A, I p.),
50-073 Wrocław
tel. 71 37 48 151,
71 37 48 100
redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu
Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału
Anna Bijak-Bednarska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.gazetawroclawska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

PODRÓŻE

Londyn, Warszawa, a może gdzieś pod palmy? Tam latamy najchętniej

Remigiusz Biały

Prawie 5 milionów pasażerów w 2025 roku, a tylko w tego-roczne wakacje ponad 2 miliony. Gazeta Wrocławska sprawdziła, dokąd z Wrocławia latamy najchętniej. Oto 10 najczęściej wybieranych kierunków z wrocławskiego lotniska.

Tegoroczny sezon wakacyjny przyniósł kolejne rekordy. W czerwcu, lipcu i sierpniu 2026 r. Port Lotniczy Wrocław obsłużył łącznie 2 070 322 pasażerów. W analogicznym okresie ubiegłego roku było ich 1 812 450, a więc wzrost wyniósł ponad 14 proc.

- Ponad dwa miliony pasażerów obsłużonych w ciągu trzech wakacyjnych miesięcy to wynik rekordowy, ale jednocześnie sygnał, że w obecnej bryle terminala zbliżamy się do granic możliwości obsługi ruchu w szczytach. Naszym priorytetem jest utrzymanie standardu, do którego przyzwyczailiśmy pasażerów. Dlatego już jesienią rozpoczynamy prace przygotowujące lotnisko do następnego sezonu letniego - mówi Karol Przywara, prezes Portu Lotniczego Wrocław.



FOI: A/SEUL AUTOREN / PIXABAY

Antalya to najpopularniejszy czarter

Dokąd latamy najchętniej? Wśród pasażerów korzystających z tanich linii największym zainteresowaniem cieszyły się: Hiszpania, Portugalia, Włochy oraz Malta. Bardzo mocny sezon zanotowały również połączenia czarterowe. Po raz pierwszy w historii lotniska liczba pasażerów korzystających z lotów organizowanych przez biura podróży przekroczyła w okresie od czerwca do sierpnia 540 tysięcy. Najpopularniejsze kierunki to: tuńska Antalya, egipska Marsa Alam oraz grecki Heraklion.

Jednym z największych hitów końcówki wakacji okazało się bez-

pośrednie połączenie z Wrocławia na Madagaskar realizowane szerokokadłubowym Boeingiem 787 Dreamliner. Loty na tę wyspę odbywają się raz w tygodniu - w poniedziałki, niemal przez cały wrzesień.

Wysoki popyt na podróże zagraniczne utrzymywał się przez całe lato. Bardzo dobre wyniki osiągały zarówno popularne wakacyjne destynacje, jak i połączenia do największych europejskich lotnisk przesiadkowych - i to nie tylko w sezonie letnim. Wrocławskie lotnisko udostępniło nam dane od początku tego roku do końca sierpnia. Oto one.

1. Warszawa - 182 588 pasażerów
2. Antalya - 173 492 pasażerów
3. Londyn Stansted - 165 342 pasażerów
4. Londyn Luton - 135 061 pasażerów
5. Barcelona + Girona - 124 556 pasażerów
6. Malaga - 113 397 pasażerów
7. Malta - 103 655 pasażerów
8. Paryż (Beauvais + Orly) - 81 308 pasażerów
9. Mediolan Bergamo - 81 094 pasażerów
10. Rzym Ciampino - 75 978 pasażerów

PRZYRODA

Wiewiórki robią zapasy

Grzegorz Tabasz

Nasze wiewiórki szykują się do zimy. Wiem, kalendarzowe lato, pogoda też niezbyt jesienna, ale rudzielce zaglądają do mojego ogrodu. Ponoć pamięć im nie dopisuje (o tym na końcu), ale jak po sznurku trafiają do krzewów leszczyny. Sprawdzają czy orzechy już są dostatecznie dojrzałe. Wolałbym, by poprzestały na leśnej bukwie, ale moje orzechy pewnie im smakują.

Rudzielce już zapełniają spiżarnie zapasami. W czasach jesiennej

obfitości zbierają grzyby, szyszki i żołędzie. Te pierwsze suszą nabite na ciernie. Te raczej podręczny magazyn, z którego korzystają w pierwszej kolejności, zanim jedzenie zgnije od deszczu.

Szyszki i żołędzie zwykle zakopują płytko w ziemi, blisko pni drzew. Tak, aby podczas mrozów nie zamarzyły razem z podłożem.

Tej jesieni nieźle obrodziły buki. Pod drzewami spoczywają warstwy kolczastych owoców z graniastymi orzeszkami. Bukiew, czyli bukowe orzeszki, to mieszanka białka

i tłuszczu. Wymarzony materiał na zapasy dla wielu zwierzaków. Rudzielce zbierają bukiew kilogramami.

Co do orzechów laskowych czy włoskich, to są tak apetyczne, iż wiewiórki zjadają je prawie natychmiast po znalezieniu.

Doskonale je rozumiem, gdyż świeżutkie orzeszki prosto z drzewa są przepyszne!

Pewnie myślicie, iż przezornemu zwierzakowi głód zimą nie zajrzy w oczy? Teoretycznie tak, ale jest problem: krótka pamięć. Wiewiórki zapominają o sporej części magazynów. O leszczynie w moim ogrodzie jednak nie zapomniały...

WROCŁAW/DOLNY ŚLĄSK

• **Dyżur reportera**
email: redakcja@gazeta.wroc.pl
Facebook: @GazetaWroclawska

WROCŁAW

Promenada Staromiejska została zamknięta na rok. Rozpoczął się jej remont

Remigiusz Biały

Zarząd Zieleni Miejskiej zamknął Promenadę Staromiejską w okolicy Wzgórza Partyzantów na cztery spusty i rozpoczął jej renowację, która ma trwać do końca przyszłego roku.

Wyłączony z użytkowania został fragment między ulicami Kołłątaja i Nową. W następnej kolejności robotnicy zajmą się odcinkiem od ul. Nowej do Oławskiej.

- Co ważne, zwłaszcza dla rowerzystów, przejazd przez Nową do Oławskiej ma być utrzymywany przez cały czas prowadzenia prac remontowych - informuje Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

Przebudowane zostaną ścieżki, pojawią się nowe elementy małej architektury. Chodzi m.in. o likwi-

dację barier architektonicznych, ale także zagospodarowanie deszczówki.

Konieczne jest też m.in. powstrzymanie erozji skarp. W tym celu posadzone zostaną nowe rośliny o rozbudowanym systemie korzeniowym. Planowane jest także posadzenie kilku gatunków drzew.

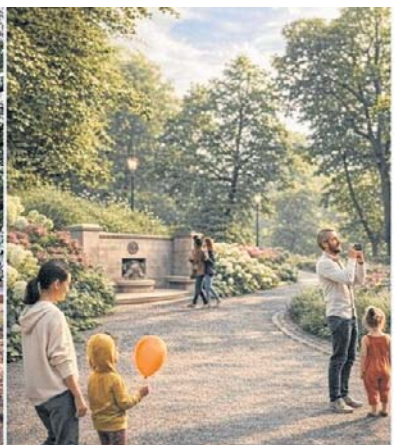
Inwestycja będzie kosztować w sumie 9,7 mln zł.

- Przypomnijmy, że w czerwcu tego roku Wrocław podpisał umowę o dofinansowaniu rewitalizacji wschodniej części Promenady Staromiejskiej ze środków europejskich. Projekt pozyskał dofinansowanie w ramach Priorytetu nr 6 „Fundusze Europejskie bliżej mieszkańców Dolnego Śląska” - informuje Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

©©



Promenada Staromiejska zmieni się nie poznania



KRÓTKO

Wrocław

Niewybuch przy Dworcu Głównym. Ewakuowano 30 mieszkańców

Na strychu jednej z kamienic nieopodal Dworca Głównego znaleziono niewybuch. 30 mieszkańców zostało ewakuowanych. Amunicja o długości 20 cm została odnaleziona na strychu kamienicy przy ul. Rejtana 3. Służby podjęły decyzję o ewakuacji około 30 mieszkańców. Centrum Zarządzania Kryzysowego we Wrocławiu zadysponowało dla nich specjalny autobus MPK. Niewybuchem zajęli się saperzy. **Karolina Kwiatek**

Pełcznica

Z płonącego budynku karczmy uciekło 14 osób

Okolo godz. 8.30 wybuchł wczoraj pożar w karczmie w Pełcznicy (gm. Kąty Wrocławskie). Kpt. Damian Górka, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu, relacjonuje: - Na miejsce zadysponowano 9 zastępów straży pożarnej. W chwili dojazdu potwierdzono, że pali się na poddaszu karczmy - mówi kpt. Damian Górka. W budynku było 14 osób. Ewakuowali się przed przyjazdem służb. Nie ma informacji o osobach poszkodowanych. **Karolina Kwiatek**

WROCŁAW

Polska i Wrocław liderami biedy mieszkaniowej



Polska, obok Węgier, wypada w kwestii dostępności mieszkań najgorzej spośród krajów Unii Europejskiej

Michał Perzanowski

Przeciętny Polak, biorąc 30-letni kredyt hipoteczny i wydając na niego jedną trzecią swoich zarobków, nie kupi nawet 50 metrów kwadratowych mieszkania. To smutny wniosek z raportu Politechniki Wiedeńskiej.

- Ciąg dalszy ze str. 1

Badacze zwracają uwagę na wyraźny podział Europy na dwie części: kraje Europy Zachodniej i skandynawsko-bałtyckie z jednej strony, oraz kraje postsocjalistyczne z drugiej. W tych drugich - jak piszą - systematycznie niższe zarobki sprawiają, że rynek mieszkaniowy wygląda na skrajnie nieprzystępny, bo ceny mieszkań zdążyły już zbliżyć się do europejskiej średniej, podczas gdy pensje wciąż zostają daleko w tyle.

Problem dużych miast? Polska jest wyjątkiem

Polska w tym zestawieniu wymieniana jest osobno. Naukowcy piszą wprost, że nasz kraj „szczególnie wyróżnia się jako wysoce nieprzystępny” w jednym rzędzie z Węgrami i Portugalią, ale też z Holandią i Szwajcarią, czyli krajami zachodnioeuropejskimi o zupełnie innej strukturze gospodarki.

Naukowcy podkreślają, że problem najbardziej uderza w duże miasta i ich okolice. Mimo wyższych zarobków, jakie tam notowane są nieproporcjonalnie wysokie ceny mieszkań, a efekt braku przystępności „rozlewa się” na sąsiednie gminy. Podobny mechanizm widać w regionach nadmorskich (Francja, Hiszpania, Portugalia, Grecja, Chorwacja) i górskich, alpejskich. Tam winowajcą jest przede wszystkim rynek turystyczny i wynajem krótkoterminowy, który winduje ceny.

Jest tu jednak istotne zastrzeżenie, które naukowcy sami podkreślają: - Polska ma jeden z najwyższych w Europie odsetków właścicieli mieszkań, którzy nie spłacają już żadnego kredytu. To oznacza, że dla większości obecnych mieszkańców rozdźwięk między cenami a dochodami nie jest odczuwalny na co dzień, bo mieszkanie po prostu już mają - piszą autorzy.

Realny problem, jak zaznaczają autorzy, dotyka przede wszystkim nowych na rynku: młodych ludzi wchodzących w dorosłość, osoby zmieniające miejsce zamieszkania i tych, którzy z różnych powodów muszą dziś kupić lub wynająć mieszkanie od zera. Dla nich warunki rynkowe - piszą naukowcy - są dziś „przytłaczające”.

„Oszczędzanie przy takich kosztach graniczy z cudem”

Wnioski z raportu skomentował na platformie X Dawid Parzyk, pracownik Deloitte Polska. Jak napisał, odnosząc się do danych z Wiednia:

- Polska trafiła do tej samej grupy co Portugalia i Holandia czyli rynków z najgorszą relacją dochodów do cen nieruchomości w Europie. W wielu polskich miastach zakup 25 mkw., przy racie równej 1/3 przeciętnej pensji, wymaga kredytu na ponad 30 lat - napisał. To ewenement w skali Europy.

Parzyk zwrócił też uwagę, że problem nie ogranicza się do zakupu mieszkania - równie źle wygląda sytuacja na rynku najmu:

- Wynajem 25-metrowej kawalerki zabiera dziś w Polsce od 33 proc. do ponad 66 proc. średniego wynagrodzenia. Przy takich kosztach bieżących odłożenie 10-20 proc. na wkład własny przy przeciętnych zarobkach graniczy z cudem - skwitował.

Ostateczny wniosek z raportu jest jednak prosty i dla polskiego Czytelnika niepokojący: na tle całej Unii Europejskiej, Polska - obok Węgier - wypada w kwestii dostępności mieszkań systematycznie najgorzej spośród krajów Unii Europejskiej. To duży kłopot dla każdego, kto dziś próbuje wejść na rynek mieszkaniowy od zera. ©©

WAŁBRZYCH

„Policjantka wyzywała mi żonę od grubej Berty i lochy”

Karolina Kwiatek

Prokuratura zajęła się bójką z udziałem policjantów na stacji paliw w Wałbrzychu. „Policjantka wyzywała mi żonę od grubej Berty i lochy, pokazywała środkowy palec, komendant szarpał mnie i żonę, a policjant z Głuszycy przywalił mi pałką” - relacjonował poszkodowany.

Prokuratura Okręgowa w Świdnicy prowadzi śledztwo w sprawie bójki, do której doszło 31 sierpnia na stacji paliw przy ul. Wieniawskiego w Wałbrzychu. Z relacji poszkodowanego wynika, że przyczyną awantury, o której mówiła cała Polska, było wepchnięcie się do kolejki na stacji paliw. Do tego doszedł rewanż w postaci



Kadr z nagrania bójki na stacji benzynowej

uszkodzenia lusterka samochodowego.

Bójka miała zostać zarejestrowana przez kamery monitoringu. Nagrali ją także świadkowie całego zajścia.

Na jednym z filmów widać m.in. fragment kłótni dwóch mężczyzn i kobiety. Słychać okrzyk: „Policja!”. Po chwili podbiega trzeci mężczyzna z pałką teleskopową. Jak się okazuje, był to policjant po służbie i z okrzykiem „policja” uderzył kilka razy pałką teleskopową jedną z osób biorących udział w awanturze. Miało pójść o to, że jeden z mężczyzn wcisnął się w kolejkę, a drugi w odwecie urwał mu lusterko.

- Podczas bójki, której uczestnicy wzajemnie zadawali obie uderzenia rękoma po różnych częściach ciała,

narażali na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo uszczerbku na zdrowiu - mówi Mariusz Pindera, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Świdnicy. - Natomiast jeśli chodzi o przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza policji, będącego poza czasem służby, postępowanie dotyczy zastosowania niewspółmiernego do okoliczności środka przymusu bezpośredniego.

W awanturze na stacji paliw brało udział trzech mundurowych, w tym Komendant Policji w Jeleniej Górze, który wcześniej sprawował tę funkcję także w Wałbrzychu. Wojewódzkie struktury policji wszczęły wewnętrzne procedury. Mężczyzna został odwołany ze stanowiska.

(...) Wstępne wnioski z działań Wydziału Kontroli Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, który nadal prowadzi czynności w tej sprawie, w tym związane z udziałem w zdarzeniu policjanta z powiatu wałbrzyskiego, dały już podstawę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w stosunku do funkcjonariusza pełniącego obowiązki na stanowisku Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze. Decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu został on dziś odwołany z dotychczas zajmowanego stanowiska i przeniesiony do dyspozycji KWP we Wrocławiu, a także zawieszony w czynnościach służbowych - czytamy w oświadczeniu Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

REKLAMA

0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

WROCŁAW

Aleja Hallera znów poszła do remontu

Remigiusz Biały

ZDiUM wziął się za remont 400-metrowego odcinka Alei Hallera. Wymiana asfaltu ma odbywać się nocami.

Do remontu idzie odcinek pomiędzy ulicami Powstańców Śląskich a Gajowicką.

Nawierzchnia jest pełna spękań i kolein, będących skutkiem wyeksploatowania przez lata ciężkiego tranzytu drogi krajowej, zanim powstała AOW.

– Pierwszym etapem remontu będzie poprawa stanu technicznego zatoki autobusowej, co nie spowoduje zmian w ruchu kołowym ani pasażerskim. Zatoka została wygrodzona, a zaraz za nią wyznaczono zastępczy przystanek autobusowy – mówi Ewa Mazur ze ZDiUM-u.

Roboty na jezdni rozpoczną się za parę tygodni. Podobnie jak na sąsiedniej Alei Wiśniowej, będą prowadzone wyłącznie nocami i w weekendy.

© P



Prace remontowe mają odbywać się nocami i w weekendy

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 15 września 2026

● GRABISZYN

Izabela
Arasimowicz-Zielińska g. 9

Mikołaj Gawryluk
g. 11
Maria Lubińska
g. 12

● OSOBOWICE

Leopold Dobrowolski
g. 10.40
Adam Kustos
g. 11.20
Wanda Śliwińska g. 12

Romana Kamińska g. 12.40
Bolesław Idzikowski
g. 13.20

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław



Ministerstwo
Sprawiedliwości

PUNKTY NIEODPŁATNYCH PORAD PRAWNYCH, OBYWATELSKICH I MEDIACJI

PUNKTY NIEODPŁATNYCH PORAD PRAWNYCH, PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO I MEDIACJI

- BYSTRZYCA KŁODZKA, UL. SIENKIEWICZA 6, TEL. (533) 379-672
- KŁODZKO, UL. WYSPIAŃSKIEGO 2K - BUD. 4, TEL. (533) 379-679
- MIĘDZYLESIE, PL. WOLNOŚCI 1, TEL. (533) 379-676
- NOWA RUDA, UL. KOPERNIKA 8, TEL. (533) 379-671
- STRONIE ŚLĄSKIE, UL. ZIELONA 5, TEL. (533) 379-675
- ŚCINAWKA ŚREDNIA, UL. MICKIEWICZA 16, TEL. (533) 379-674

REJESTRACJA NA PORADĘ W STAROSTWIE POWIATOWYM
W KŁODZKU, W GODZINACH 7:30-15:30, TEL. 74 865 75 11



DLA KOGO POMOC:

Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują osobie uprawnionej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku.

NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE:

Działania zmierzające do podniesienia świadomości osoby o przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach oraz wsparcia w samodzielnym rozwiązaniu problemu. Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie obejmuje porady dla osób zadłużonych i porady z zakresu spraw mieszkaniowych oraz zabezpieczenia społecznego.

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA:

- informacja o obowiązującym stanie prawnym oraz przysługujących uprawnieniach lub obowiązkach,
- wskazanie sposobu rozwiązania problemu prawnego,
- sporządzenie projektu pisma w sprawach, o których mowa powyżej,

- sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz poinformowanie o kosztach postępowania,

NIEODPŁATNE MEDIACJE

- poinformowanie osoby uprawnionej o możliwościach skorzystania z polubownych metod rozwiązywania sporów, w szczególności mediacji oraz korzyściach z tego wynikających;
- przygotowanie projektu umowy o mediację lub wniosku o przeprowadzenie mediacji;
- przygotowanie projektu wniosku o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego w sprawie karnej;
- przeprowadzenie mediacji;
- udzielenie pomocy w sporządzeniu do sądu wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem.

Możliwość korzystania z zapisów publicznych w systemie NPP-NPO, który jest dostępny na stronie www.powiat.klodzko.pl lub www.np.ms.gov.pl

ZADANIE PUBLICZNE FINANSOWANE PRZEZ POWIAT KŁODZKI. ZADANIE ZLECONE Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ

ZADANIE REALIZUJE:



STAROSTWO POWIATOWE W KŁODZKU
ul. Okrzei 1, 57-300 Kłodzko
tel.: +48 74 865 75 11
www.zapisy-np.ms.gov.pl



FUNDACJA W SŁUŻBIE WSI
ul. Krasińskiego 54, 50-450 Wrocław
biuro@fundacja.wroclaw.pl
Przeznacz 1,5 % KRS 0000077423

KRZESZÓW, POWIAT KAMIENNOGÓRSKI

Proboszcz odwołany. Chodzi o składowanie śmieci, czy o inne złamanie prawa na terenie parafii?

K. Zimna, K. Kwiatek

Ks. Łukasz Langenfeld, prezes zarządu fundacji Europejska Perła Baroku i proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krzeszowie został odwołany. Przyczyną jest podejrzenie popełnienia przestępstwa. Wierni bronią proboszcza.

Prokuratura Rejonowa w Kamiennej Górze prowadzi czynności dotyczące nielegalnego składowania odpadów na terenie parafii w Krzeszowie. Prokurator Ewa Węglarowicz-Makowska z Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze potwierdza, że 2 września śledczy otrzymali pisemne zawiadomienie w tej sprawie. Zostało złożone przez ks. Łukasza Langenfelda.

Skontaktowaliśmy się z ks. Waldemarem Wesołowskim,

rzecznikiem Diecezji Legnickiej, który potwierdził, że zarzuty wobec proboszcza dotyczą m.in. tej sprawy.

„12 września 2026 r. Biskup Legnicki oddał ks. Łukasza Langenfelda z urzędu proboszcza parafii w Krzeszowie. Sytuacja ma związek m.in. z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, do którego dochodziło przynajmniej od czerwca do sierpnia 2026 roku (także wcześniej) na terenie należącym do parafii w Krzeszowie. Złamanie prawa zostało wykryte przez pracowników Legnickiej Kurii Biskupiej w lipcu 2026 r. Zawiadomienie zostało złożone na polecenie Biskupa Legnickiego przez zarządcę terenu” - przekazał ks. Waldemar Wesołowski, rzecznik Diecezji Legnickiej.

- Zostałem odwołany ze względu na utratę zaufania biskupa ze wszystkich funkcji, ja-



Ks. Łukasz Langenfeld, prezes zarządu fundacji Europejska Perła Baroku i proboszcz parafii w Krzeszowie - odwołany

kie miałem w diecezji i w tym sanktuarium. Nie zostałem, i to mogę powiedzieć jasno, odwołany z funkcji proboszcza. Jestem proboszczem tej parafii, bo żeby odwołać proboszcza, trzeba przedstawić takie argumenty, które prawo kano-

niczne jest w stanie zaakceptować czy potwierdzić. Takich dokumentów nie ma - mówił ks. Langenfeld podczas spotkania z mediami. - W dekrete zostało napisane, że zostałem odsunięty od funkcji proboszcza i ustanowiony został admini-

strator, który zakomunikował mi, że nie powinienem odprawiać w parafii Krzeszów, w obecności ludzi, więc mogę pójść do kościoła św. Józefa, kiedy jest on zamknięty i nikogo nie ma - i odprawić sobie mszę.

Ks. Langenfeld oświadczył, że został także odwołany z funkcji prezesa Fundacji Europejska Perła Baroku, która zarządza zespołem Pocysterskiego Opactwa w Krzeszowie.

Co kuria zarzuca proboszczowi

- W dekrete odwołującym mnie są trzy zarzuty biskupa. Są, w mojej ocenie, niezgodne z rzeczywistością. (...) Chodzi o starą cegielnię. Wykorzystujący ją ludzie przyczyniali się do procederu, który, w mojej opinii, delikatnie mówiąc, nie był zgodny z prawem. Kiedy ujawniłem skalę tego procederu, zgłosiłem to do odpowiednich organów - dodaje ks. Langenfeld.

Sprawa poruszyła parafian z Krzeszowa

Jak informuje lokalny portal Czadrow24, grupa wiernych zgromadziła się przy bazylisce w Krzeszowie, wyrażając sprzeciw wobec odsunięcia ks. Łukasza Langenfelda od pełnienia obowiązków proboszcza. „Jak relacjonują uczestnicy, ks. Langenfeld od lat cieszył się w parafii dużym szacunkiem, a jego działania, często dotyczące trudnych i wieloletnich spraw związanych z funkcjonowaniem sanktuarium, były odbierane jako wyraz troski o dobro wspólnoty. Wierni nie godzą się z decyzją o odsunięciu proboszcza i zapowiadają podjęcie kolejnych kroków. Pierwszym z nich ma być bezpośrednie spotkanie z biskupem legnickim, podczas którego chcą przedstawić swoje stanowisko oraz wyrazić sprzeciw wobec sposobu, w jaki potraktowano dotychczasowego proboszcza.” ©

REKLAMA

0011582638

BACK TO SCHOOL

19.09.2026 12:00-18:00



LABORATORIUM CHEMIKA



STREFA SPORTOWA



STREFA GAMINGOWA



QUIZY I KONKURSY



FOTOŚCIANKA



Zbieraj pieczątki za każdą aktywność i odbierz upominek!

200 zestawów nagród do wygrania!

S1

ZŁOTORYJA

CZEKAMY NA CIEBIE!

DOBROMIERZ, POWIAT ŚWIDNICKI

Światowy gigant szuka pracowników. Płacą do kilkunastu tysięcy złotych na rękę

Karolina Kwiatek

Amerykański gigant szuka pracowników do nowego centrum logistycznego pod Dobromierzem. W ofercie ponad tysiąc stanowisk z pensją nawet 17 tys. zł miesięcznie.

W przyszły poniedziałek (21 września) Amazon otworzy swoje pierwsze centrum logistyczne wyposażone w pełni zrobotyzowany system Amazon Robotics na Dolnym Śląsku. Magdalena Cieślowska-Janczak, rzeczniczka amerykańskiego giganta, potwierdza, że tylko w tym roku firma chce zatrudnić na stałe ponad 1000 osób.

Pierwsze oferty pojawiły się na oficjalnej stronie Amazona już na początku 2026 roku. Co ciekawe, firma od razu zamieściła proponowane wynagrodzenie na danym stanowisku.

- Dla nowych pracowników na stanowiskach podstawowych stawka wynagrodzenia wyniesie 31,50 zł/h, dla



Tak wyglądało centrum logistyczne Amazona pod Dobromierzem jeszcze podczas budowy

osób ze stażem między rok a 2 lata - 32,50 zł/h, a dla pracowników zatrudnionych 2 lata i dłużej - 34 zł brutto/h. Przyznawana jest także premia w maksymalnej wysokości do 15 procent. Zatrudnieni bezpośrednio przez Amazona pracownicy od pierwszego dnia otrzymują umowę o pracę. Firma zapewnia bezpłatny transport do pracy na wybranych trasach - czytamy w komunikacie.

Pracownikom amerykańskiego giganta pomagać będzie ponad 5 tys. robotów. Sła-

womir Płonka, dyrektor regionalny ds. operacji Amazon w Europie Środkowo-Wschodniej, informował, że inteligentne systemy zarządzania procesami i roboty będą miały za zadanie m.in.: pomagać pracownikom przy bardziej wymagających zadaniach i usprawniać kompletowanie oraz wysyłkę zamówień.

Aktualne oferty pracy oraz proponowane zarobki publikujemy na naszym portalu internetowym: www.Gazeta-Wroclawska.pl. ©

FOKUS

• Dziś rząd zajmie się **projektem zaostrzającym kary za wykroczenia na przejazdach kolejowych**

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski wojskowy dron wyłowiony z Bałtyku koło Jarosławca

Wojsko wyłowilo z Bałtyku w rejonie Rusinowa koło Jarosławca bezzałogowca, który według wstępnych oględzin jest rosyjskim dronem wojskowym

oprac. Karolina Wrońska

O odnalezieniu bezzałogowca poinformował w poniedziałek, 14 września, wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak przekazał, wojsko zlokalizowało drona w rejonie plaży w Rusinowie koło Jarosławca, a następnie podjęło go z Morza Bałtyckiego.

„Na miejscu służby realizują czynności związane z zabezpieczeniem miejsca zdarzenia i podjętego sprzętu” – napisał szef MON.

O tę informację w poniedziałek zapytany został w Sejmie wiceszef MON Cezary Tomczyk, który potwierdził, że wszystko wskazuje na to, iż znaleziony dron jest pochodzenia rosyjskiego i teraz – zgodnie z procedurami – trafi do służb.

Jak ocenił, jeżeli chodzi o ataki hybrydowe lub działania obserwacyjne, „Polska jest dzisiaj pod wieloma względami celem numer jeden”.

Zaapelował też o budowanie odporności w społeczeństwie. – Dopóki zagrożenie ze strony Rosji występuje, będziemy testowani na rozmaite sposoby. Będą pojawiały się samoloty obserwacyjne czy myśliwce. Będziemy je przechwytywać na terenie wód międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej (...). Budujemy świadomości i od-



Podczas specjalnej odprawy służb Donald Tusk odniósł się do niedzielnych wydarzeń w zachodniej Ukrainie

porność społeczną – zaapelował wiceszef MON.

Tusk: eskalacja działań Rosji staje się faktem

Na specjalnej odprawie służb w niedzielę wieczorem premier Donald Tusk podkreślił, że eskalacja działań Rosji staje się faktem, a jej przykłady są coraz bliżej naszej granicy.

Tego samego dnia nad ranem polskie systemy wykryły atak kilku naster odrzutowych dronów Gerań-5 w zachodniej Ukrainie. Polskie

wojsko poderwało myśliwce, a służby ostrzegły przed zagrożeniem mieszkańców przygranicznych województw.

Szef rządu zwrócił uwagę, że próby zakłócania funkcjonowania przejść granicznych nie są nowym elementem rosyjskich działań.

– Atak czy próba sparaliżowania przejść granicznych to nie jest pierwsze tego typu zdarzenie. Mieliliśmy z tym do czynienia w Mołdawii, ale wiedzieliśmy, że w planie rosyjskim będzie próba dezorganizacji, para-

lizacji, a być może także zniszczenia przejść granicznych ukraińskich, a więc dotyczy to także naszego kraju – mówił premier. – To, co wiemy i to, czego można się spodziewać, to to, że te najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej i nie możemy wykluczyć niestety, że ta eskalacja będzie dotyczyła także naszego terytorium. Mam nadzieję, że nie. Mam nadzieję, że ten najgorszy scenariusz się nie sprawdzi, ale niestety dotychczasowe zdarzenia potwierdzają tę informację, które otrzymujemy od wielu miesięcy, że także najgorsze warianty są możliwe – zaznaczył Tusk.

Rzecznik Putina o ataku przy granicy z Polską

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow powiedział w poniedziałek podczas rozmowy z dziennikarzami, że rosyjska armia prowadzi działania na całym terytorium Ukrainy i będzie je kontynuować. Odnosił się w ten sposób do niedzielnego ataku rosyjskich bezzałogowców na zachodzie Ukrainy, tuż przy granicy z Polską.

– Jeśli dobrze rozumiem, chodzi o terytorium Ukrainy. Nasi wojskowi wypełniają swoje zadania na całym terytorium Ukrainy i będą nadal to robić – powiedział Pieskow, cytowany przez rosyjskie media państwowe, na które powołuje się Reuters. PAP

KRÓTKO

Katowice

Szef PKOl nie wyjdzie na wolność

Szef PKOl Radosław Piesiewicz nie opuści aresztu. Sąd Okręgowy w Katowicach, który rozpoznawał zażalenie obrony na stosowanie tego środka zapobiegawczego, utrzymał w mocy wcześniejszą decyzję sądu rejonowego. – Sąd podzielił uzasadnienie sądu rejonowego, stwierdzając, iż zarówno przesłanka ogólna, jak i przesłanka szczególna – obawa mactwa, czyli obawa utrudniania postępowania poprzez nakłanianie do składania fałszywych zeznań świadków bądź wyjaśnień przez podejrzanych, została spełniona – powiedziała prok. Justyna Grzesiak.

Prokuratura

Zawieszone zostało śledztwo ws. lekarza z Braniewa

Prokuratura Okręgowa w Elblągu bezterminowo zawiesiła śledztwo dotyczące rozliczeń ze szpitalem w Braniewie chirurga, który według dotychczasowych ustaleń miał wykazywać, że pracował w tej placówce 72 godziny w ciągu doby. Zarabiał 1,8 mln zł rocznie. Śledczy czekają teraz na opinię biegłego.

Kraków

Tymczasowy areszt za kibolski atak

28-letni napastnik, który w piątkowy wieczór (11 września) przed meczem Wisły Kraków z Jagiellonią Białostok ranił innego kibica, został doprowadzony w poniedziałek rano do sądu. Sąd zdecydował o zastosowaniu aresztu tymczasowego. W niedzielę mężczyzna usłyszał od prokuratora dwa zarzuty: usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz zarzut spowodowania uszczerbku na zdrowiu powyżej 7 dni.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Myślę, że Putin (...) nie rozumie psychologii demokracji. Sądził, że nie ruszymy palcem, kiedy dokona inwazji. Ruszyliśmy i powoli zdajemy sobie sprawę z zagrożenia.

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

WARSZAWA

Gigantyczna kara dla właściciela Biedronki

oprac. Karolina Wrońska

Ponad pół miliarda kar na właściciela sieci Biedronka i współpracujące z nim firmy transportowe nałożył Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Według UOKiK przewoźnicy obsługujący centra dystrybucyjne Biedronki ustalili, że nie będą konkurowali między sobą o pracowników –

nie zatrudniali kierowców z innych firm będących uczestnikami zмовy. „Kierowca, który pracował wcześniej w jednej z takich firm, musiał uzyskać zgodę swojego dotychczasowego pracodawcy na zmianę pracy. W przypadku jej braku, obejmowany był blokadą i nie mógł świadczyć pracy w danym centrum dla innej firmy przed upływem określonego czasu (tzw. karencji)” – wyjaśnił UOKiK. Jak dodano, okresten wynosił kilka miesięcy, w zależności od centrum dystrybucyjnego.

Na samo Jeronimo Martins Polska nałożono karę w wysokości 525 mln zł. Łączna wartość kar wyniosła ponad 570 mln zł. PAP

WARSZAWA

Karol Nawrocki o planie na szczyt G20

oprac. Karolina Wrońska

Prezydent Karol Nawrocki zadeklarował, że na grudniowym szczycie G20 wybrzmieć będzie głos całej Inicjatywy Trójmorza.

W grudniu w amerykańskim Miami odbędzie się szczyt przywódców państw grupy G20. Wśród zaproszonych państw znalazła się Polska.

– Takie jest nasze zadanie, aby na szczycie G20 wybrzmiał głos całego Trójmorza, oparty na realnych potrzebach i doświadczeniach firm działających w naszym regionie – powiedział prezydent.

Zwrócił uwagę, że region ten zamieszkuje ok. jedna trzecia ludności Unii Europejskiej, a według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego łączna wartość gospodarek państw Trójmorza przekroczyła w ubiegłym roku 6,4 biliona dolarów.

Inicjatywa Trójmorza to platforma współpracy trzynastu państw położonych między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym. PAP

UKRAINA

Prokurator generalny Ukrainy doniósł na szefa służby antykorupcyjnej i uciekł za granicę

Grzegorz Kuczyński

Poniedziałek zaczął się na Ukrainie od nowej burzy politycznej. Prokurator generalny Rusłan Krawczenko ogłosił, że podpisał zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa antykorupcyjnej służby NABU, po czym opuścił Ukrainę.

Prezydent Wołodymyr Zełenski wezwał Radę Najwyższą do niezwłocznego przegłosowania dymisji Krawczenki ze stanowiska prokuratora generalnego. Cała afera ma związek z prowadzoną przez organy antykorupcyjne sprawą o kryptonimie „Kartagina”, dotyczącą nieprawidłowości wśród wysokich rangą urzędników Prokuratury Generalnej.

Krawczenko przekroczył granicę z Polską o godz. 2.30 w nocy służbowym samochodem – podał dziennikarz „Ukraińskiej Prawdy”, powołując się na źródła w organach ścigania. Prokurator wykorzystał podróż służbową na Litwę jako pretekst do wyjazdu. Dwa dni wcześniej Ukrainę opuściła żona prokuratora generalnego.

Krawczenko potwierdził, że wyjechał z Ukrainy, i oświadczył, że jest to „delegacja zagraniczna”. Prokurator generalny twierdzi, że w ramach swojej „delegacji” zaplanował szereg spotkań, podczas których zamierza



Rusłan Krawczenko objął funkcję prokuratora generalnego Ukrainy w czerwcu 2025 roku

„poinformować międzynarodowych partnerów o rzeczywistej sytuacji w systemie organów antykorupcyjnych, oznakach koncentracji wpływów pozostających poza ich kontrolą, a także o stanie praworządności i instytucji demokratycznych na Ukrainie”.

Krawczenko oskarża

Prokurator generalny, który 8 września złożył rezygnację, ogłosił, że podpisał zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora NABU Semena Krywonosa. W nagraniu wideo opublikowanym o godz. 8.00 w poniedziałek Krawczenko twierdzi, że podczas operacji „Kartagina”

i przeszukań w prokuraturze generalnej organy antykorupcyjne rzekomo uzyskały dostęp do materiałów zastrzeżonych, a część dokumentów została skopiowana i skradziona.

„Tak zwana operacja «Kartagina» była skierowana nie tylko przeciwko mnie; jej prawdziwym celem było uzyskanie dostępu do materiałów postępowań karnych dotyczących kierownictwa i pracowników NABU oraz SAP, a następnie usunięcie prokuratora generalnego i wstrzymanie podejmowania decyzji proceduralnych. W ramach tych spraw NABU i SAP podczas przeszukań weszły w posiadanie materiałów objętych ta-

jemnicą. Część dokumentów została skopiowana i skradziona” – oświadczył Krawczenko.

Krawczenko dodał, że wcześniej przed podjęciem decyzji „politycznej” powstrzymywał go Zełenski. Ponadto, według prokuratora generalnego, „powstrzymywały” go również NABU i SAP – „oferując mu nietykalność w zamian za odmowę przyjęcia zarzutu”.

Szybka reakcja Zełenskiego

Źródło z Biura Prezydenta poinformowało portal NV.ua, że działania Krawczenki nie mają sensu i zostaną cofnięte, „a on sam usłyszał to od prezydenta”. W Biurze Prezydenta oświadczone, że inicjatywa Krawczenki dotycząca podpisania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa NABU była jego „osobistą inicjatywą”. – On oszalał – tak powiedział jeden z rozmówców agencji RBK-Ukraina.

Zełenski szybko zareagował na oświadczenie Krawczenki i wezwał parlament do głosowania za dymisją prokuratora generalnego. „Ten prokurator generalny ma tylko jedną drogę: odwołanie ze stanowiska. Właśnie to mu powiedziałem. Ukraina widziała wszystkie powody. Jeśli uważa to za presję polityczną, niech tak to nazwie. Proszę parlamentarzystów o niezwłoczne poparcie tego odwołania” – czytamy w oświadczeniu prezydenta.

Głosowanie w sprawie dymisji prokuratora generalnego odbędzie się dziś.

Co na to organy antykorupcyjne?

NABU i SAP (specjalna prokuratura antykorupcyjna) oświadczyły, że traktują wypowiedzi Krawczenki jako kontynuację ataku na organy antykorupcyjne. Dodały, że nie wycofały się z żadnych postępowań karnych, o których mowa w oświadczeniach prokuratora generalnego. Podkreślono tam, że oświadczenia prokuratora generalnego, który niedawno złożył rezygnację, mają obecnie charakter publiczny, a nie procesowy. Dyrektor NABU Krywonos oświadczył, że Prokuratura Generalna nie postawiła mu jeszcze zarzutów, i nazwał sprawę przeciwko niemu sfabrykowaną.

Sprawa „Kartagina”

4 września 2026 roku NABU i SAP ogłosiły operację specjalną „Kartagina” mającą na celu zdemaskowanie organizacji przestępczej, która – według wersji śledztwa – kryła oszukańcze call centers i legalizowała środki uzyskane nielegalnie. Kluczową postacią w tej sprawie stał się urzędnik Prokuratury Generalnej Serhij Kropywa (ps. Kanclerz) – zastępca szefa Departamentu Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Generalnej.

NIEMCY

Wybory samorządowe w Dolnej Saksonii. Rośnie poparcie dla AfD

oprac. Anna Nagel

Chadecka CDU wygrała wybory samorządowe w Dolnej Saksonii w Niemczech, zdobywając 27,2 proc. głosów – wynika ze wstępnych rezultatów. Obserwatorzy zwracają uwagę na wynik prawicowo-populistycznej AfD, która zajęła trzecie miejsce, ale z poparciem ponad trzy razy większym niż w poprzednich wyborach.

W wyborach władz lokalnych, w tym burmistrzów i rad gmin, w landzie na północnym zachodzie Niemiec drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD (24,6 proc.), a trzecie – AfD (15,9 proc.). Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Zieloni (14,1 proc.), Lewica (6 proc.) oraz liberalna FDP (3,7 proc.).

Frekwencja wyborcza wyniosła 64,6 proc. i była wyższa niż w poprzednich wyborach samorządowych sprzed pięciu lat, kiedy zagłosowało 57 proc. uprawnionych do tego obywateli.

Obserwatorzy zwracają uwagę na wzrost popularności AfD. W wyborach samorządowych w Dolnej Saksonii w 2021 roku antyestablishmentowe ugrupowanie uzyskało 4,6 proc. głosów. W tym roku więcej niż potroiło swój wynik.

W niedzielę 20 września w Niemczech odbędą się wybory do parlamentów krajów związkowych Berlin oraz Meklemburgia-Pomorze Przednie. Ze szczególną uwagą obserwowane będą rezultaty CDU kanclerza Niemiec Friedricha Merza, który mierzy się z kryzysem zaufania.

PAP

REAKCJE NA ROSYJSKI ATAK

Celem rosyjskiego ataku jest zastraszenie Zachodu

oprac. Anna Nagel

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas powiedziała w poniedziałek, że celem rosyjskiego ataku na zachodnią Ukrainę, tuż przy granicy z Polską, było zastraszenie państw Zachodu, aby przestały okazywać wsparcie Kijowowi.

– Jasne jest, że ma to na celu odstraszanie państw zachodnich od wspierania Ukrainy i od udawania się tam, by okazać to poparcie. Taki był zamysł – to był wyraźny sygnał skierowany do świata zachodniego – powiedziała Kallas, pytana przez dziennikarzy o atak na zachodnią Ukrainę.

Jak dodała, Zachód powinien pokazać, że się nie boi, wzmacniając swoją pomoc dla Ukrainy.

– Musimy sobie zadać pytanie, jakie wnioski z tego płyną. Moim zdaniem powinniśmy postąpić dokład-

nie odwrotnie. Powinniśmy pokazać, że wspieramy Ukrainę i nie damy się zastraszyć, bo w przeciwnym razie Rosja osiągnie swój cel, którym jest podporządkowanie sobie Ukrainy, a nie jest to jej cel ostateczny, bo ten jest znacznie szerszy – zaznaczyła wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

Podobnie rosyjski atak ocenia szef MSZ Francji. Jean-Noel Barrot powiedział w poniedziałek, że rosyjski ostrzał pociągu w pobliżu granicy Ukrainy z Polską ma na celu zastraszenie i podzielenie krajów europejskich. Barrot podkreślił, że do ataku doszło „w czasie, gdy Ukraina była gospodarzem dużego forum wsparcia gospodarczego, w którym uczestniczyła duża liczba przedstawicieli biznesu i dyplomatów z całego świata, a zwłaszcza z Europy”.

Z kolei szef MSZ Włoch, wicepremier Antonio Tajani ocenił, że atak

drona na pociąg tuż przy granicy z Polską to kolejny przykład rosyjskiej prowokacji. Jak stwierdził w wywiadzie radiowym dla stacji Radio 24, to także sygnał ze strony Moskwy, by Zachód przestał pomagać Ukrainie.

– Oczywiście Rosja wysyła sygnały, dopuszcza się prowokacji, testuje reakcje Zachodu – dodał Tajani. Wyraził opinię, że „w tym przypadku należy być zawsze stanowczym, bo Rosja nie może kontynuować tej agresji”.

Jednocześnie włoski wicepremier zaznaczył, że nie należy też stracić „zdolności” do „mediacji, dialogu”.

– Z całą pewnością nie damy się zastraszyć, ale jesteśmy zwolennikami silnej akcji na rzecz pokoju i mamy nadzieję, że uda się zorganizować rozmowy między (Władimirem) Putinem i (Wołodymyrem) Zełenskim, może przy mediacji amerykańskiej, a także, oby, ze strony Indii, Chin – podkreślił. PAP

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,76EURO
(1 EUR)
4,33FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,59FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,07JEN
(100 JPY)
2,43

DANE WG NBP Z DNIA 14.09.2026, G. 12:00

FIRMA

AI nie czeka, aż będziemy gotowi. Firmy mają gigantyczny problem

Firmy coraz chętniej sięgają po rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji, ale tempo zmian technologicznych wyprzedza procedury, regulacje i kompetencje organizacji

Maciej Badowski

– Sama technologia stanowi niewielką barierę. Zdecydowanie istotniejsze są umiejętności jej wykorzystania – komentuje dla Strefy Biznesu dr hab. Andrzej Wodecki, prof. PW. To właśnie wokół tych kompetencji koncentrują się dziś największe wyzwania biznesu.

Technologia jest dostępna. Problemem jest jej wykorzystanie

Choć wokół sztucznej inteligencji wciąż narasta atmosfera technologicznej rewolucji, coraz więcej ekspertów zwraca uwagę, że sam dostęp do narzędzi przestaje być istotną barierą. Wiele rozwiązań AI jest już dostępnych jako element wykorzystywanego przez firmy oprogramowania lub może zostać wdrożonych stosunkowo niewielkim kosztem.

Jak komentuje dla Strefy Biznesu dr hab. Andrzej Wodecki, prof. Politechniki Warszawskiej i opiekun merytoryczny MBA AI Digital Transformation w Szkole Biznesu PW, organizacje nie powinny skupiać się na samych narzędziach, lecz na sposobach ich wykorzystania.

– Sama technologia stanowi niewielką barierę. Zdecydowanie istotniejsze są umiejętności jej wykorzystania oraz profesjonalnego uruchomienia produkcyjnego z uwzględnieniem aspektów bezpieczeństwa, wydajności i zgodności regulacyjnej – wskazuje ekspert.

Jego zdaniem firmy zainteresowane wykorzystaniem AI powinny przede wszystkim skoncentrować się na biznesowym uzasadnieniu projektów i już na etapie planowania uwzględnić regulacje takie jak AI Act, prowadzić profesjonalne eksperymenty oceniające efekty wdrożeń, a następnie zadbać o ich produkcyjne uruchomienie zgodne z obowiązującymi wymogami.

AI weszła do firm szybciej niż procedury

Eksperci nie mają wątpliwości, że rozwój sztucznej inteligencji wyprzedził zarówno procesy legislacyjne, jak i we-

wnętrne regulacje przedsiębiorstw. Patrycja Strzelecka, dyrektor zarządzająca CashDirector, zwraca nam uwagę na fakt, iż technologia zaczęła funkcjonować w codziennej pracy, zanim wiele organizacji zdążyło określić zasady jej stosowania.

– AI nie czeka, aż będziemy gotowi. W wielu firmach technologia weszła do codziennej pracy szybciej niż procedury bezpieczeństwa – podkreśla.

Jego zdaniem pracownicy sięgają po narzędzia AI przede wszystkim dlatego, że chcą wykonywać swoje obowiązki szybciej i efektywniej. Często dzieje się to jednak jeszcze przed ustaleniem zasad dotyczących zakresu wykorzystywanych danych, odpowiedzialności za proces czy dopuszczonych narzędzi.

Podobne obserwacje przedstawia nam Rafał Nowak z Projektu Biznes zrzeszonego w OSCBR. Jak zauważa, firmy szybciej nauczyły się wdrażać rozwiązania AI niż tworzyć reguły ich bezpiecznego użytkowania. Pracownicy wykorzystują sztuczną inteligencję przy tworzeniu ofert, analiz, umów, odpowiedzi dla klientów czy podsumowań spotkań. Problem pojawia się wtedy, gdy odbywa się to za pośrednictwem prywatnych kont lub ogólnodostępnych aplikacji, bez świadomości tego, gdzie trafiają wprowadzane informacje i jak mogą zostać wykorzystane.

– Najczęściej nie wynika to ze złej woli. Pracownik chce wykonać zadanie szybciej, ale firma nie powiedziała mu, z jakich narzędzi może korzystać, jakich danych nie wolno wprowadzać i kiedy odpowiedź AI wymaga dodatkowej weryfikacji – zaznacza.

Według ekspertów samo szkolenie z obsługi konkretnego rozwiązania nie wystarcza. Potrzebne są proste, praktyczne zasady możliwe do zastosowania podczas codziennej pracy.

Shadow AI i utrata kontroli nad danymi

Coraz większym problemem staje się również zjawisko określane jako shadow AI, czyli korzystanie przez pracowników z narzędzi sztucznej inte-



Firmy nie zawsze wiedzą, z jakich narzędzi AI korzystają ich pracownicy. Nieautoryzowane wykorzystanie modeli staje się jednym z wyzwań

ligencji poza oficjalnymi procedurami firmy.

Michał Kudelski, Head of Delivery Domain AI and Data w Billennium, ocenia, że w wielu organizacjach kontrola nad wykorzystaniem AI jest obecnie bardziej deklaratoryjna niż rzeczywista.

– Pracownicy sięgają po ogólnodostępne modele, ponieważ pozwalają im szybciej przygotować analizę, prezentację, fragment kodu, ofertę czy odpowiedź dla klienta. Z ich perspektywy jest to po prostu wygodne narzędzie zwiększające efektywność – wskazuje ekspert w komentarzu dla portalu strefabiznesu.pl.

Konsekwencje takiego działania mogą być jednak poważne. Organizacja często nie wie, z jakich narzędzi korzystają pracownicy, jakie dane do nich trafiają ani w jaki sposób weryfikowane są generowane odpowiedzi.

W efekcie do zewnętrznych modeli mogą trafiać dane klientów, informacje osobowe, dokumenty finansowe, fragmenty umów, kod źródłowy czy niepubliczne plany biznesowe. Dodatkowo pojawia się ryzyko wykorzystania błędnych lub nieaktualnych informacji.

Jak podkreśla Kudelski, szczególnie niebezpieczna jest sytuacja, w któ-

rej organizacja nie potrafi odtworzyć całego procesu powstawania określonego materiału lub decyzji.

– Największym zagrożeniem nie jest pojedyncza pomyłka AI. Jest nim sytuacja, w której firma nie potrafi tej pomyłki wykryć, prześledzić jej źródła ani wskazać, kto odpowiadał za końcowy rezultat – ostrzega.

Potrzebne są kompetencje, odpowiedzialność i governance

Zdaniem ekspertów zagrożeniem nie jest sama technologia, lecz jej wykorzystanie bez odpowiednich zasad i kompetencji. Patrycja Strzelecka zwraca uwagę, że brak reguł korzystania z AI może być dla organizacji równie niebezpieczne, a w pewnych sytuacjach nawet groźniejsze niż klasyczny cyberatak.

– Za ochronę informacji klientów odpowiada firma, nie chatbot – podkreśla.

Na konieczność budowania kompetencji zarządczych wskazuje również dr hab. Marcin Jędrzejczyk, prof. UEK i dyrektor Krakowskiej Szkoły Biznesu UEK. Jak zauważa, organizacje już wykorzystują AI, choć nie zawsze dysponują odpowiednią dojrzałością organizacyjną pozwalającą skutecznie nią zarządzać.

Według niego największym problemem nie jest dziś brak kompetencji programistycznych, lecz niedostateczna umiejętność praktycznego wykorzystania AI, oceny jakości odpowiedzi modeli, ryzyk, zgodności oraz zwrotu z inwestycji.

– Przewagę będą więc budować nie podmioty posiadające najwięcej narzędzi, lecz te, które najlepiej połączą technologię z jakością decyzji menedżerskich i dojrzałością organizacyjną – podkreśla.

Podobnie sytuację ocenia dr Przemysław Söldacki, CEO Amodit. Jego zdaniem AI rozwija się szybciej niż zdolność wielu organizacji do uporządkowania zasad jej wykorzystania, dlatego przedsiębiorstwa powinny już dziś przygotowywać się nie tylko na obecne możliwości tej technologii, ale również na jej kolejną generację.

Jak zaznacza, niezależnie od kierunku rozwoju AI nie zmienia się potrzeby związane z bezpiecznym przechowywaniem danych, kontrolą procesów, audytowalnością decyzji oraz zgodnością z regulacjami.

To właśnie dlatego największym wyzwaniem staje się dziś nie brak technologii, lecz budowa procesów, które pozwolą wykorzystywać ją skutecznie, bezpiecznie i odpowiedzialnie.

PRAWO I PODATKI

Podwyżka wyniesie 144 złote. Pracodawcy dostaną po kieszeniach

Płaca minimalna w 2027 roku wzrośnie do kwoty 4950 złotych brutto (czyli do około 3704 zł netto) miesięcznie – według propozycji resortu pracy. Oznacza to wzrost o 144 zł brutto i 98 zł netto względem tegorocznej kwoty

Agnieszka Kamińska

Dla przedsiębiorcy miesięczny koszt zatrudnienia jednego pracownika wzrośnie do około 5964 złotych. W Polsce w 2026 roku płacę minimalną pobiera około 3 mln osób.

4950 zł brutto – tyle wyniesie płaca minimalna w 2027 roku. To oznacza wzrost o 144 zł brutto i o 98 zł netto względem tego roku

Od 1 stycznia 2027 r. płaca minimalna będzie wynosiła 4950 zł brutto (czyli 3704 zł netto) miesięcznie. Oznacza to wzrost o 144 zł (około 98 zł netto) względem kwoty obowiązującej w 2026 r. Na razie jest to jeszcze propozycja, którą Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej przedstawiło rządowi.

Związkowcy proponowali podwyżkę płacy minimalnej do kwoty 5200 zł brutto. Przedsiębiorcy poparli rządową propozycję

W Radzie Dialogu Społecznego, co jest już wieloletnią normą, nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie wysokości płacy minimalnej na kolejny rok. Dlatego to Rada Ministrów ustaliła tę kwotę w drodze rozporządzenia i ma na to czas do 15 września. Organizacje pracodawców poparły rządową propozycję, ale związki zawodowe opowiedziały się za wyższym wzrostem płacy minimalnej.

„Strona związkowa przedstawiła wspólne stanowisko trzech reprezentatywnych central związkowych, proponując minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 5200 zł brutto, co oznaczałoby wzrost o 8,2 proc., czyli 394 zł brutto w odniesieniu do minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w 2026 roku. Organizacje pracodawców jednogłośnie poparły rządową propozycję wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości 4950 zł” – czytamy w Ocenie Skutków Regulacji.

Podstawą do ustalenia płacy minimalnej na przyszły rok zawsze jest przeciętne wynagrodzenie w pierwszym kwartale danego roku. GUS podał, że przeciętna pensja w pierwszych trzech miesiącach 2026 r. wyniosła 9 562,88 zł brutto. Do kalkulacji wykorzystuje się też m.in. prognozowaną inflację oraz realny wzrost gospodarczy. Płaca minimalna musi wzrosnąć w stopniu co najmniej równym pro-



FOT. ILUSTRACYJNE M. BUGAŁA/POLSKA PRESS

W Polsce około 3 milionów osób pobiera płacę minimalną

gnozowanemu wskaźnikowi cen. Do tego, jeśli płaca minimalna jest niższa niż połowa średniej krajowej, w wyliczeniach uwzględnia się też część realnego wzrostu gospodarczego.

Relacja proponowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2027 roku do prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (10 033 zł) wynosi 49,3%

„Wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2026 r. (4806 zł), od której obliczana jest wysokość przeciętnego minimalnego wynagrodzenia za pracę na 2027 r., jest wyższa niż połowa (50,3%) przeciętnego wynagrodzenia w I kwartale 2026 r. (9562,88 zł), w związku z tym przy obliczaniu ustawowego minimum w 2027 r. nie uwzględniono 2/3 prognozowanego realnego przyrostu PKB. Relacja proponowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2027 r. (4950 zł) do prognozowanego na 2027 r. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (10 033 zł) wynosi 49,3%. Dzięki wzrostowi minimalnego wynagrodzenia za pracę zostanie zachowana siła nabywcza dochodów pracowników otrzymujących najniższe wynagrodzenia” – czytamy w projekcie rozporządzenia.

Przedstawiciele pracodawców już kilka miesięcy temu prognozowali,

że przyszłoroczna płaca minimalna nie przekroczy 5000 zł brutto.

– Zakładam, że średnie wynagrodzenie w przyszłym roku wyniesie około 10 000 zł, a mediana płac 8000 zł, więc minimum w tym ujęciu wyniosłoby 5000 zł lub 4800 zł brutto. W tym zestawieniu kwota wynikająca z polskiej ustawy, o ile nie zostanie dodatkowo podniesiona z powodów politycznych, po raz pierwszy od kilku lat znajdzie się w przedziale wyznaczonym punktami odniesienia. Nawet wtedy relacja płacy minimalnej do średniej i mediany pozostanie powyżej większości państw Unii Europejskiej. Uwzględniając poziom cen w Polsce, nasze minimum jest siódmym największym spośród 27 państw Unii. Przed nami są tylko Niemcy, Francja, Irlandia i kraje Beneluksu – zaznaczał Kamil Sobolewski, główny ekonomista Pracodawców RP.

Przypomnijmy też, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej początkowo postulowało wyższy poziom minimalnego wynagrodzenia – wskazywało kwotę 4986 zł brutto. Resort finansów prezentował bardziej powściągliwe stanowisko i opowiadał się za kwotą 4926,15 zł.

Podwyższenie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę do kwoty 4950 zł spowoduje wzrost wydatków budżetu państwa w 2027 roku o ok. 424,7 mln zł w skali roku,

z tytułu finansowania niektórych wynagrodzeń, składek i świadczeń, których wysokość relacjonowana jest do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, z tego:

- składki na ubezpieczenia społeczne osób duchownych (około 8,5 mln zł);
- składki na ubezpieczenie emerytalne osób sprawujących osobistą opiekę nad dzieckiem (ok. 0,3 mln zł);
- składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób przebywających na urloпах wychowawczych (ok. 2,0 mln zł);
- wynagrodzenia za pracę skazanych (ok. 8,7 mln zł);
- składki na ubezpieczenie zdrowotne za strażaków Państwowej Straży Pożarnej w służbie kandydackiej (ok. 0,1 mln zł);
- składki na ubezpieczenie zdrowotne za funkcjonariuszy Służby Więziennej w służbie kandydackiej (ok. 0,03 mln zł);
- składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy uaktywniającej (ok. 1,6 mln zł);
- świadczenia pielęgnacyjne wraz ze składkami emerytalno-rentowymi, zdrowotnymi oraz kosztami obsługi (ok. 403,5 mln zł).

Kwota 424,7 mln zł nie obejmuje 14,6 mln zł przeznaczonych na sfi-

nansowanie wzrostu wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej zarabiających poniżej kwoty 4950 zł.

Całkowity miesięczny koszt zatrudnienia pracownika dla przedsiębiorcy wyniesie około 5964 zł

Podwyżka płacy minimalnej w 2027 roku do 4950 zł brutto, a minimalnej stawki godzinowej do 32,30 zł, będzie kosztować duże firmy ponad 320 mln zł, a małe i średnie ponad 2,9 mld zł rocznie – wyliczyło MR-PiPS. Obywatele mają zyskać około 2,2 mld zł. W Polsce w 2026 roku płacę minimalną pobiera około 3 milionów osób.

Podwyżka oznacza też, że całkowity miesięczny koszt zatrudnienia pracownika dla przedsiębiorcy wyniesie około 5964 zł.

W ciągu ostatnich 10 lat minimalne wynagrodzenie za pracę wzrosło o 3056 zł – z 1750 zł w 2015 roku. Największy wzrost wystąpił w 2023 i 2024 roku, kiedy kwotę tę podwyższano dwukrotnie w ciągu roku. Wynikało to z przepisów ustawowych, które mówią, że jeżeli prognozowany na następny rok wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem wynosi co najmniej 105 proc., ustala się dwa terminy zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej: od 1 stycznia i od 1 lipca.

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Daria wraca ze szpitala z nowo narodzoną córeczką, jednak codzienność z noworodkiem szybko okazuje się większym wyzwaniem, niż się spodziewała. Daria czuje, że ją to przerasta i prosi Krzysztofa o ratunek. Tymczasem w szpitalu lekarze walczą o życie pacjentki z podejrzeniem zawału. Kaja, po nocy spędzonej z Wiktorem, nie potrafi odnaleźć się w nowej sytuacji. Wypisana do domu Sabina obawia się samotności, a pozornie błahy przypadek młodej kobiety prowadzi do odkrycia poważnego problemu zdrowotnego u jej przyjaciółki.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

W Dąbrowie Górniczej właściciel firmy windykacyjnej zostaje napadnięty. Sprawcy ciężko ranią mężczyznę i uciekają z miejsca zdarzenia. Gutek oraz Igor Kowalski szybko trafiają na ślad samochodu napastników i zatrzymują jednego z nich. Podejrzany staje się sąsiad, z którym ofiara miała spór. Kiedy jednak biznesmen umiera w szpitalu, policjanci odkrywają, że zabójstwo mógł zlecić ktoś inny. Igor kontynuuje prywatne śledztwo i zbliża się do Mitreği.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka - po dwóch tygodniach odwyku - za zgodą terapeuty wraca do szkoły. Ania się martwi, ale Igor jest pełen wiary. Tymczasem Nowakówna nawet nie wchodzi do szkoły, tylko idzie prosto do diler. Kiedy ojciec przywozi ją do domu, jest pod wpływem. Żona Gwiazdy znika. Biznesmen boi się, że ją porwano. Okazuje się, że Marcelina przeprowadza wywiad z... Brzozowskim! Prorektor przed kamerami przyznaje się do wszystkiego. W tym czasie policja aresztuje Jana Rybę a Sandra jak niepyszna wynosi się z redakcji. Danuta przeprosza męża i tłumaczy mu całą sytuację. Janusz również chce Markowi wszystko wyjaśnić. Na spotkanie przychodzi z niczego nieświadomą Halinką! Teresa postanawia wcielić w życie pomysły - umawia się z mężem na randkę w hotelu. Przebrana w seksowny strój i różową perukę, leżąc w ponętnej pozie - czeka na Rafała.



G. 20:30

Felicita

TVP 1



Po kolacji u Giulii Zośka dzwoni do Ewki i postanawia wrócić do Polski. Oliwia przed wyjazdem spotyka się z Davide. Ich spotkanie kończy się pierwszym pocałunkiem. Zośka poznaje Stellę, babcię Marca, która mocno przeżywa rozwód wnuka. Po powrocie Zośka opowiada Jagodzie i Ewce o swoich odkryciach i wspólnie rozpoczynają poszukiwania dokumentów Kamila.

G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2

Kinga wyznaje Piotrowi, że wyczuła w piersi guzek. Od razu jadą do specjalisty na badania. Filarska trafia do szpitala wskutek upadku ze schodów. Bliźniaczki nagle uciekają z zajęć na basenie przekonane, że babcia miała wypadek z ich winy. Bogna znów wybiera się do Warszawy i zapowiada Mateuszowi, że może zostać nawet na całą noc. Zmienia zdanie, gdy widzi Mostowiaka z Majką. Jest przekonana, że jej wybranek kocha inną. Tymczasem Tomek wyznaje Majce, że chce być obecny w życiu syna - pytając ukochaną, czy jest w stanie to zaakceptować. Matylda umawia się na randkę z chłopakiem, którego poznała w sieci. Janek wspiera koleżankę i w imię przyjaźni jest gotów nawet zmienić się w jej stylistę, ochroniarza oraz fryzjera. Michał przedstawia bratu i studentom Jamesa Waltersa - amerykańskiego weterana z Afganistanu, który uratował mu życie.



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

W salonie fryzjerskim dochodzi do tragedii. Jedna z pracownic zakładu zostaje brutalnie uduszona. Trop prowadzi policjantów do agresywnego klienta, ale napotykają poważną przeszkodę. Mężczyzna bowiem wydaje się mieć niepodważalne alibi. Śledztwo prowadzi policyjnych detektywów do szemranego towarzystwa z półświatka i... do bezwzględnych czyszcicieli kamienic. To rodzi jeszcze więcej pytań... Czy funkcjonariuszom uda się ustalić, kto i dlaczego zabił spokojną fryzjerkę?

G. 21:50

Na sygnale

TVP 2

Doktor Lisicki jedzie z kolegami na wezwanie do wypadku na skateparku. Na miejscu okazuje się, że chodzi o zwichnięcie barku. Zespół doktora Banacha walczy za to o życie mężczyzny z zatorowością płucną, natomiast ekipa doktora Góry próbuje pomóc kobiecie z udarem. Dramat zaczyna się, gdy chorzy trafiają na SOR w Leśnej Górze. Doktor Górski musi podjąć trudną decyzję - oboje pacjenci potrzebują tego samego leku, a szpital ma dawkę tylko dla jednej osoby.

[illegible]

AUTOPROMOCJA 0111227954

Twoja gazeta
w prenumeracie
z **Tele
Magazynem**

☎ 71 727 62 37

B	■	P	■	B	O	S	■	■	D	A	C	H	■	Z	■	M
U	P	I	■	O	■	K	E	L	N	E	R	■	R	E	A	L
D	■	■	■	O	M	■	A	M	■	M	E	S	A	■	M	■
U	K	L	■	A	D	■	L	I	P	T	O	N	■	B	E	R
A	■	■	■	U	■	K	R	A	N	■	■	K	A	L	I	■
R	U	N	■	W	A	■	■	O	P	■	■	L	A	S	■	Z
■	C	■	A	■	Z	■	L	■	■	■	Y	■	A	■	I	■
D	Z	I	W	N	Y	■	J	E	S	T	T	E	■	N	S	W
■	T	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	O	■	E
J	A	R	Z	M	O	■	■	■	■	■	■	■	■	S	Z	K
A	■	■	Z	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	A	■
■	S	L	E	M	■	E	■	■	■	■	■	■	■	S	W	O
M	■	Z	■	L	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	I	■
I	M	A	G	E	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	S	L
N	■	K	■	■	R	U	C	H	L	I	W	O	■	■	S	■

regionalna nazwa kozłarza		polski Liaz w klaszerze		gruba kość fotograficzne		świątynia w Mekce		gra twarży		mały chrono-metr		drażek do ćwiczeń		miara gruntu góry w Europie		stolica stanu Georgia
sprzęt cieża-rowca								pokoik w chacie								
						grecki szczyt rozwoju						autko wyścigowe				
wyściełany mebel						żyzna gleba		imię Świątek zbocze Rysów				transporter woj-skowy		zwód pięściarza		
miara drogich kamieni	ruch tłoka silnika		cios, ude- rzenie		film z rolą Cameron Diaz						ptak polarnej strefy					
blizna rodzaj miękkiej skóry						pušto-rozec z Hima-lajów					Maria, polska pisarka					
					spód dzbana			materiał izola-cyjny								
"..... starszej pani"						kucharzy na okręcie					podpora grochu					

ROZWIĄZANIE: SZALOTKA.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że docenisz własną cierpliwość.

REKLAMA0011581150



BURMISTRZ GMINY TRZEBNICA

pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, 55-100 Trzebnica

trzebnica.pl | facebook.com/trzebnica

Burmistrz Gminy Trzebnica

informuje o:

IV przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/23/2026 na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w Szczytkowicach:

Działka nr 49/1 AM-1 (lp. 1):

Cena wywoławcza nieruchomości: 158.700,00 zł (wadium: 15.870,00 zł). Godzina przetargu: 8:30.

Działka nr 49/2 AM-1 (lp. 2):

Cena wywoławcza nieruchomości: 188.400,00 zł (wadium: 18.840,00 zł). Godzina przetargu: 9:00.

I przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/24/2026 na sprzedaż udziału wynoszącego 1/8 części w prawie własności nieruchomości, położonej w Szczytkowicach, obejmującej działkę nr 64/6 AM-1:

Cena wywoławcza nieruchomości: 10.938,00 zł (wadium: 1.094,00 zł). Godzina przetargu: 10:00.

Termin wpłat wadium: do 7.10.2026 r. Termin przetargów: 12.10.2026 r.

Miejsce przetargów: Sala nr 12 Urzędu Miejskiego w Trzebnicy, pl. Piłsudskiego 1.

Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszeń: tablica ogłoszeń Urzędu, www.bip.trzebnica.pl, www.trzebnica.pl.

Szczegółowe informacje: 71 312 06 11 wew. 252-254.

REKLAMA0011582858

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI ANNY BODUCH

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie składania ofert nieruchomości: udziału w wysokości 3/32 w prawie własności działki gruntu nr 149/3, o pow. 0,1168 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej we wsi Orłowiec 18a, gmina Łądek-Zdrój, księga wieczysta nr SW1K/00044725/7, za cenę nie niższą 20.400,00 zł (dwadzieścia tysięcy czterysta złotych).

Szczegółowy opis nieruchomości wraz z regulaminem sprzedaży udostępniony jest do wglądu w Kancelarii Syndyka. Oferty w zamkniętej kopercie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta oraz dopiskiem „Oferta kupna nieruchomości Anny Boduch w upadłości” należy składać w terminie do dnia 29 września 2026 r. do godz. 14.00 na adres: Kancelaria Syndyka masy upadłości Anny Boduch, ul. Armii Krajowej 64a, 58-302 Wałbrzych (obowiązuje data wpływu do Kancelarii Syndyka).

Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienie na każdym etapie bez podania przyczyny oraz zamknięcia postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłata wadium w wysokości 2.040,00 zł (dwa tysiące czterdzieści złotych) na rachunek bankowy – Kancelarii Syndyka masy upadłości Anny Boduch o numerze 69 1090 2369 0000 0001 3706 6376, do dnia 29 września 2026 r. (obowiązuje data uznania rachunku). Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 30 września 2026 r. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 608 587 371.

REKLAMA0011582294

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowy Dwór”
we Wrocławiu

ogłasza przetarg ustny licytację na najem lokalu przy **ul. Rogowskiej 2** we Wrocławiu, który odbędzie się w dniu **6.10.2026 r.** o godz. **10.00** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Zemskiej 35, pok. nr 7.

• powierzchnia lokalu: 32,10 m²

• przeznaczenie lokalu: handlowo-usługowe z wykluczeniem branży gastronomicznej, branż emitujących zapachy i szkodliwe opary, bez sprzedaży piwa i alkoholu oraz usług uciążliwych dla mieszkańców, a także bez prowadzenia kafejki internetowej oraz wprowadzania automatów do gier

• wywoławcza miesięczna opłata czynszowa: **500,00 zł netto** (opłata czynszowa netto nie obejmuje podatku VAT oraz opłat lokalnych i eksploatacyjnych)

• krok postąpienia: minimum 10,00 zł

• wadium w kwocie **1020,00 zł** – płatne **do dnia 30.09.2026 r.** na konto PKO BP S.A. 3 Oddział Wrocław 53 1020 5242 0000 2102 0018 0463.

Przetarg w pierwszym terminie przeprowadza się, jeżeli wpłyną co najmniej dwie oferty spełniające warunki określone w ogłoszeniu.

W przypadku gdy nie dojdzie do przetargu w ww. terminie, drugi przetarg odbędzie się dnia **16.10.2026 r.** o godz. 10.00, wadium płatne **do dnia 12.10.2026 r.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia, odwołania lub nierozstrzygnięcia przetargu bez uzasadnienia i podania przyczyn. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej: www.smnowydwor.com.pl oraz udziela ich dział członkowski, pok. 12 i 14, tel. 71/356-48-15, 71/357-37-58 lub 721-721-852.

REKLAMA0011583043

Syndyk w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec Spółki pod firmą: **Logistics & Transport Company Sp. z o.o. w upadłości** z siedzibą w Skarbimierzu-Osiedle, pod sygn. akt OP10/GUp/10/2022, oferuje do sprzedaży w formie pisemnego konkursu ofert:

- samochód dostawczy marki Iveco, rok prod. 2018, za cenę nie niższą niż 39.900,00 złotych netto,

- samochód osobowy marki Skoda Rapid, nr rej. FG 3108J, rok prod. 2018, za cenę nie niższą niż 11.600,00 złotych netto,

- samochód osobowy marki Skoda Rapid, nr rej. FG 3214J, rok prod. 2018, za cenę nie niższą niż 13.700,00 złotych netto,

- samochód osobowy marki Skoda Rapid, nr rej. FG 3215J, rok prod. 2018, za cenę nie niższą niż 12.400,00 złotych netto,

- samochód osobowy marki Skoda Rapid, nr rej. FG 8119H, rok prod. 2018, za cenę nie niższą niż 9.400,00 złotych netto,

- podzespoły lokomotywy elektrycznej EU07-427 typ 303E, za cenę nie niższą niż 110.000,00 złotych netto, co stanowi 44% kwoty oszacowania.

Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu konkursowym jest **złożenie pisemnej oferty** listem poleconym za pośrednictwem operatora pocztowego Poczta Polska S.A. w terminie **do dnia 30 września 2026 roku, do godz. 13:00** (decyduje data wpływu oferty do Kancelarii Syndyka pod adresem: Kancelaria Syndyka Mariusz Jedynak, 48-304 Nysa, ul. Mariacka 24/3). Na kopercie powinno znajdować się oznaczenie Oferenta ze wskazaniem adresu korespondencyjnego wraz z widoczną informacją o treści: „NIE OTWIERAĆ – OFERTA NA ZAKUP RUCHOMOŚCI, SYGN. AKT OP10/GUP/10/2022”.

Szczegółowe informacje o ruchomościach (w tym wyceny) można uzyskać na portalu publicznym Krajowego Rejestru Zadłużonych oraz telefonicznie pod nr tel. **730 555 875** lub mailowo: syndyk@syndyk-online.com

Dodatkowe informacje opublikowane zostaną na stronie internetowej www.syndyk-online.com

REKLAMA0011582971

Syndyk masy upadłości Eweliny Baran

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie składania ofert nieruchomości:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3

położonego przy ul. Kolejowej 1 w Oldrzychowicach Kłodzkich, o pow. 16,10 m², opisanego w księdze wieczystej nr SW1K/00088170/1, za cenę nie niższą niż 21.000,00 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych).

Szczegółowy opis nieruchomości wraz z regulaminem sprzedaży udostępniony jest do wglądu w Kancelarii Syndyka. Oferty w zamkniętej kopercie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta oraz dopiskiem „Oferta kupna nieruchomości Eweliny Baran w upadłości” należy składać w terminie do dnia 29 września 2026 r. do godz. 14.00 na adres: Kancelaria Syndyka masy upadłości Eweliny Baran, ul. Armii Krajowej 64a, 58-302 Wałbrzych (obowiązuje data wpływu do Kancelarii Syndyka).

Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienie na każdym etapie bez podania przyczyny oraz zamknięcia postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłata wadium w wysokości 2.100,00 zł (dwa tysiące sto złotych) na rachunek bankowy Kancelarii Syndyka masy upadłości Eweliny Baran o numerze 69 1090 2369 0000 0001 3706 6376, do dnia 29 września 2026 r. (obowiązuje data uznania rachunku). Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 30 września 2026 r. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 608 587 371.

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski

przetargi



nasze

komunikaty.pl

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

POKOJE dla studentów, 665-130-899.

DOMY - KUPIĘ

DOM blisko Wrocławia 500-185-254.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

DACHY, naprawy, itp. 663-933-639.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIEZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

DOBRAWRÓŻKA we Wrocławiu - tel. 724-558-986, www.wrozby.pop.pl

eprasa.pl f9dd8b39bc

REKLAMA

0011582709

NIERUCHOMOŚĆ ZABYTKOWA



ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

Ogłasza III przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, częściowo wpisanej do rejestru zabytków jako dawne ogrody gospodarcze w Ciepłowodach, obręb Ciepłowody, gmina Ciepłowody, powiat ząbkowicki, województwo dolnośląskie, w granicach działek numer: 1177, 1210/11, 1207, 1181, 1184 o powierzchni łącznej 4,0797 ha



Cena wywoławcza: 2 152 800,00 zł
*Istnieje możliwość obniżenia ceny z tytułu wpisu do rejestru zabytków
Wadium: 216 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30.09.2026 r. o godz. 11:00 w siedzibie KOWR OT Wrocław ul. Mińska 60

Przeznaczenie nieruchomości: mpzp – dz. 1177 oznaczona została symbolem 4U/MN – tereny zabudowy usługowej z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej i 1-B41U – tereny zabudowy usługowej, dz. 1210/11 oznaczona została symbolem 4U/MN – tereny zabudowy usługowej z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, dz. 1181, 1184, 1207 oznaczone zostały symbolem 1-B42U – tereny zabudowy mieszkaniowej z dopuszczeniem usług. Część dz. nr 1177 i 1210/11 została wpisana do rejestru zabytków jako „dawne ogrody gospodarcze w Ciepłowodach”. Budynki nie zostały wpisane do rejestru zabytków.

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie nr WRO.WKUZ.GZ.4240.42.2025.MS/AS.191 wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach od 15.09.2026 roku do 30.09.2026 roku oraz na stronach www.gov.pl/web/kowr i BIP.

WIĘCEJ INFORMACJI: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy we Wrocławiu, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław tel.: 797-604-690, e-mail: aleksandra.stachera@kowr.gov.pl, na stronie: www.gov.pl/kowr

www.gov.pl/kowr

REKLAMA

0011583134



Chocianów, dnia 15.09.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW informuje, że dnia 16 października 2026 r. o godz. 9:15 w Sali Nr 4a w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie odbędzie się:

T R Z E C I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej działką ewidencyjną nr 322/5 o pow. 0,2946 ha (użytek RIVa), obręb 3 miasta Chocianów, KW nr LE1U/00018330/5. Nieruchomość zgodnie z MPZP miasta Chocianów oznaczona jest symbolem: 18U/P tereny zabudowy usługowej i obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.

CENA WYWOŁAWCZA: 170 000,00 zł (słownie: sto siedemdziesiąt tysięcy złotych) z VAT 23%, przy postąpieniu nie mniejszym niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia: 10 000,00 zł, wpłata na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr 73 1020 5226 0000 6702 0706 0603 w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu do 12 października 2026 r. (włącznie). Przy wpłacie wadium należy podać numer działki.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie, opublikowane w BIP pod adresem <http://chocianow.bip.pbox.pl>

Szczegółowe informacje można uzyskać w UMiG Chocianów, w pokoju nr 13, a w zakresie MPZP - pokój nr 8. Tel. 76 8185 020 (centrala Urzędu).

REKLAMA

0011583097



Chocianów, dnia 15.09.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW informuje, że dnia 16 października 2026 r. o godz. 9:00, w Sali Nr 4a w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie, odbędzie się:

TRZECI przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej nr geodezyjnym 228/2 o pow. 0,1065 ha. Działka zabudowana jest budynkami niemieszkalnymi nr 1132 o pow. 78 m² i 1133 o pow. 17 m², obręb 3 miasta Chocianów. Dla nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Lubinie, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzona jest księga wieczysta nr LE1U/00018329/5.

CENA WYWOŁAWCZA: 81 200,00 zł (słownie: osiemdziesiąt jeden tysięcy dwieście złotych), w tym VAT 23%, przy postąpieniu nie mniejszym niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia: 5 000,00 zł wpłata na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr 73 1020 5226 0000 6702 0706 0603 w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu, do 12 października 2026 r. (włącznie). Przy wpłacie wadium należy podać numer działki.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie, opublikowane w BIP pod adresem <http://chocianow.bip.pbox.pl>

Szczegółowe informacje można uzyskać w UMiG Chocianów, w pokoju nr 13, a w zakresie MPZP - pokój nr 8. Tel. 76 8185 020 (centrala Urzędu).

REKLAMA

0011583154



Chocianów, dnia 15.09.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW informuje, że dnia 16 października 2026 r. o godz. 9:30 w Sali nr 4a w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie odbędzie się:

D R U G I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż udziału w wysokości 1/2 w nieruchomości gruntowej zabudowanej, działka ewidencyjna nr 327 o pow. 0,0960 ha, Szklary Dolne nr 103, obr. Szklary Dolne, KW nr LE1U/00026119/9. Nieruchomość zabudowana jest bud. mieszkalnym nr 118 o pow. zab. 179 m² oraz budynkami gosp.: nr 306 o pow. zab. 102 m², nr 429 o pow. zab. 41 m², nr 541 o pow. zab. 13 m².

CENA WYWOŁAWCZA: 48 000,00 PLN (słownie: czterdzieści osiem tysięcy złotych), VAT ZW, przy postąpieniu nie mniejszym niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia: 3 000,00 PLN, wpłata na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr 73 1020 5226 0000 6702 0706 0603 w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu do 12 października 2026 r. (włącznie). Przy wpłacie wadium należy podać numer działki.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie, opublikowane w BIP pod adresem <http://chocianow.bip.pbox.pl>

Szczegółowe informacje można uzyskać w UMiG Chocianów, w pokoju nr 13, a w zakresie MPZP - pokój nr 8. Tel. 76 81 85 020 (centrala Urzędu).

PIŁKA NOŻNA

Problem z Kamińskim. Objawienie w Czechach

Za tydzień powołani przez selekcjonera Jana Urbana piłkarze rozpoczną zgrupowanie reprezentacji Polski przed aż czterema meczami Ligi Narodów. Nie wszyscy są w formie

Jacek Czaplewski

Najbardziej alarmujący wydaje się przypadek Jakuba Kamińskiego, który po transferze do Benfiki Lizbona wchodzi zazwyczaj na ostatnie minuty albo nawet nie wstaje z ławki, a tak właśnie dzieje się głównie w lidze portugalskiej.

17 mln euro Benfica Lizbona przeznaczyła na początku lipca na transfer Kamińskiego z FC Koln. Skrzydłowy grający również na pozycji dziesiątki chciał w niej postawić kolejny krok. Wielu chwaliło za nieoczywisty wybór. Tymczasem utalentowany 24-latek, prywatnie od niedawna szczęśliwy ojciec Benka, zniknął nam z radarów. W dwunastu dotychczasowych meczach drużyny w połowie nie zaliczył ani minuty. W trzech wchodził na końcówki, w trzech pozostałych z nieznaczącymi rywalami zaczynał od początku. Nasz rodak przegrywa rywalizację o skład i nic nie wskazuje na to, by miało się coś zmienić. W niedzielę jako rezerwowi obejrzał spotkanie przeciwko Gil Vicente (3:1). W Portugalii zamiast „Kamyka” błyszcza więc inni. Broniące tytułu FC Porto pozostaje jednym zespołem z kompletem punktów, także dzięki wyczynowi Jakuba Kiwiora. To on w trudnym spotkaniu z Casa Pia (2:1) dał pro-



Po transferze do Benfiki Lizbona Jakub Kamiński gra bardzo niewiele minut

wadzenie po strzale głową. W pełnym wymiarze wystąpił jeszcze Jan Bednarek. Ponownie zabrakło Oskara Pietruszewskiego. Tego za-

wodnika z pewnością zabraknie na wrześniowym zgrupowaniu.

Zza oceanu do Warszawy przyleci za to Robert Lewandowski. Po голу

strzelonym drużynie Leo Messiego nie poszedł jednak za ciosem. Więcej, jego Chicago Fire w nocy z niedzieli na poniedziałek przegrało w MLS pierwszy raz od blisko miesiąca, a on sam przeciwko New England Revolution (1:2) wypadł nadzwyczaj blado, potencjalnie najgorzej od transferu z FC Barcelony. Co chwilę frustrowały go boiskowe decyzje kolegów z zespołu, czego wcale nie ukrywał, machając rękoma. Sam jednak też niewiele dał. Tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego i tak mógł zostać bohaterem, gdy po jego strzale głową z okolicy trzynastego metra piłka o centymetry minęła słupek. Urban z wiekowym już Lewandowskim zacznie Ligę Narodów, bo nie ma żadnych innych alternatyw z zagranicy. Kłopot z napastnikami jest tak duży, że na kolejne powołanie może liczyć nawet Karol Świdzki, który w Widzewie Łódź gra co najwyżej przeciętnie.

W czołowych ligach europejskich w weekend nie błysnął na dobrą sprawę żaden Polak. Bohatera mamy za to w sąsiadujących Czechach - zupełnie nieoczywistego, który pracuje na debiutanckie zaproszenie do reprezentacji. To Wiktor Nowak występujący na boku w Slavii Praga, który jeszcze w maju przebywał na wypożyczeniu z Górnika Zabrze do Wisły Płock. Działacze uczestnika Ligi Mistrzów sami są

w szoku, jak świetnie zaadaptował się do drużyny. Dla lidera broniącego tytułu mistrzowskiego zdobył właśnie piątą (!) bramkę w sezonie, co czyni go współliderem klasyfikacji strzelców. - To prawdziwy wojownik - mówi trener Jindrich Trpisovsky, chwając za błyskawiczny przeskok.

Nowak ma szansę pojawić się po raz pierwszy na kadrze, zaś Adrian Benedyczak wrócić po trzech latach i w końcu zadebiutować. 25-latek z tureckiej Kasimpasy przechodzi ostatnio samego siebie. W piątym ligowym występie strzelił czwartego gola, oszukując w polu karnym dwóch krótko pilnujących go rywali. W zwycięskim meczu z Genclerbirliği (2:1) miałby zresztą dublet, gdyby po efektownej przewrotce piłka wpadła do siatki, zamiast obić poprzeczkę. Urban powinien go powołać, tym bardziej że daje opcje na kilka pozycji.

Kiedy selekcjoner ogłosi nazwiska szczęśliwców? Otóż w najbliższy piątek o godzinie 9.00, czyli tuż po meczach Jagiellonii Białystok i Lecha Poznań w Lidze Europy. PZPN zamierza zrobić z tego prawdziwe widowisko, jakiego nie było w ostatnich latach. Zamiast standardowej listy opublikowanej w internecie zaplanowano ceremonię, z której zostanie przeprowadzona transmisja na stronie związku.

©P

SIATKÓWKA

Od dzisiaj w mistrzostwach Europy prawdziwe granie obrońców tytułu

Jacek Kmiecik

Reprezentacja Polski w rywalizującej w Sofii grupie B mistrzostw Europy siatkarzy z kompletem zwycięstw i bez straty seta, ale trener Biało-Czerwonych Nikola Grbić przyznał, że pierwszy tydzień turnieju zmęczył go mentalnie.

Broniący tytułu Polacy wygrali dotychczas trzy mecze po 3:0 z niższej notowanymi rywalami: Portugalią, Izraelem i Macedonią Północną. Od dziś poprzeczka pójdzie w górę, bo przeciwnikiem będzie Ukraina, a w środę - Bułgaria.

- Mentalnie zmęczył mnie ten pierwszy tydzień mistrzostw, ale tak to już jest. Wiemy, że udział w mistrzostwach Europy dla wielu zespołów jest zaszczytem i to dla nich jedyna możliwość progresu oraz po-

kazania się. Jednak jak jesteśmy na swoim poziomie i walczymy cały czas o medale, to nie jest łatwo utrzymać koncentrację, jak jest duża różnica w poziomie i jakości gry - podkreślił trener reprezentacji Polski.

Biało-Czerwoni w żadnym z dotychczasowych meczów nie pozwolili rywalom przekroczyć bariery 20 punktów w secie.

- Najważniejsze dla mnie było w tych meczach pozostać maksymalnie na tym poziomie (...) i żeby nikt nie odniósł kontuzji. Drugą rzeczą jest to, że każdy miał okazję zagrać, co jest bardzo ważne, bo nie wiem, kiedy będziemy potrzebować kogoś na dłuższe czy zadaniowe zmiany albo nawet do wejścia na cały mecz. Jestem zadowolony, bo teraz zaczyna się tak naprawdę turniej i mam nadzieję, że będziemy na tym poziomie, na którym możemy grać - powiedział Grbić.



Trener reprezentacji Polski Nikola Grbić i Artur Szalpuk podczas meczu grupy B mistrzostw Europy z Macedonią Północną w Sofii

Dziś o godzinie 18 polskiego czasu jego zespół zmierzy się z Ukrainą, która sprawiła sporą niespodziankę, pokonując Bułgarię 3:1.

- Oczekuję, że Ukraina zagra na takim samym poziomie jak z Bułgarią. Przeciwko Polsce każdy będzie grał swoje najlepsze mecze i będzie maksymalnie ryzykować. My nie możemy czekać się grania właśnie takich meczów. Potrzebujemy mieć rywala po drugiej stronie siatki, który spowoduje, że musimy grać swoją najlepszą siatkówkę - zaznaczył Serb.

W tym sezonie Polacy już dwukrotnie zmierzili się z Ukraincami, w tym całkiem niedawno w ćwierćfinale Ligi Narodów.

- Pamiętamy dobrze ten mecz, w którym rywale byli blisko przez cały czas. Oni teraz grają jeszcze lepiej. Mieli więcej czasu na trening, więc spodziewam się bardzo trudnego spotkania - podsumował Grbić.

SPORT

ŻUŻEL

Sparta ma finał i ogłosiła zatrzymanie kapitana

Dawid Foltyniewicz

Maciej Janowski zostaje we Wrocławiu na kolejny sezon, ale ogłoszenia nowej umowy nie uczcił udanym występem. Po półfinale z Fogo Unią Leszno w Betard Sparcie są powody do radości, lecz także problemy do rozwiązania.

Sparta zremisowała na Olimpijskim 45:45, a wygrany 100:80 dwumecz zapewnił jej co najmniej srebrny medal. Jedną z najważniejszych wiadomości niedzielnego popołudnia kibice usłyszeli jednak jeszcze przed pierwszym biegiem. Podczas prezentacji ogłoszono, że Janowski będzie reprezentował klub również w 2027 roku. Kapitan wrócił do Wrocławia w 2014 roku i od tamtej pory pozostaje wierny swojemu macierzystemu klubowi.

– Czasem się w czymś nie zgadzamy, ale w tym roku poszło bardzo gładko. Pięć minut zajęło – opowiadał w Canal+ Sport o negocjacjach z prezesem Andrzejem Ruską. Na torze tak gładko już nie poszło. Tydzień wcześniej Janowski zdobył w Lesznie 11 punktów, a u siebie ubierał tylko trzy w pięciu startach. Zaczął od dwóch zer, później przy-



Bartłomiej Kowalski był obecny w parku maszyn, ale nie mógł wspomóc Betard Sparty na torze

woził jedynki. – Zły dobór silników na mecz, wyłącznie tyle – tłumaczył. Przed finałem kapitan musi więc odzyskać prędkość, którą imponował na stadionie Fogo Unii. Dla Betard Sparty dobrą wiadomością jest dyspozycja Daniela Bewleya. Brytyjczyk zdobył 12 punktów i bonus, a wraz z Bradym Kurtzem uratował remis w ostatnim biegu. Powrót po złamaniu kości udowej nie oznacza jednak, że problemy

zdrowotne ma już za sobą. – W Vojens dałem z siebie co mogłem, ale wiedziałem też, że muszę się oszczędzać, by wykonać dobrą pracę dla wrocławskiego zespołu – przyznał, odnosząc się do sobotniej rundy Grand Prix. Znacznie większą niewiadomą pozostaje Bartłomiej Kowalski, który opuścił oba półfinały. Uraz kości ramiennej w pobliżu stawu barkowego może wykluczyć go także z pierw-

szego spotkania o złoto. Zawodnik przechodzi rehabilitację, lecz Piotr Protasiewicz po niedzielnym meczu nie dawał dużych nadziei na szybki powrót. – Szanse na to, że Bartek pojedzie w pierwszym meczu finałowym, są w tej chwili bardzo małe – powiedział trener Wrocławian. Decyzja ma zapaść w czwartek lub piątek. Osobną sprawą jest występ Kowalskiego w rewanżu: do niego pozostają trzy tygodnie,

więc Protasiewicz nie przesądza, że żużlowca zabraknie w całym finale. Dla Betard Sparty jego powrót na Olimpijski byłby szczególnie cenny. Na własnym torze zdobywa w tym sezonie średnio dwa punkty na bieg. O złoto Wrocławianie pojadą z PRES Grupą Deweloperską Toruń, która pokonała Orlen Oil Motor Lublin 58:32, a w dwumeczu 106:74. Pierwszy finał odbędzie się 20 września na Motoarenie, rewanż 4 października na Olimpijskim. WTS ma zatem tydzień, by przygotować się na wyjazd do rywala, który zdecydowanie rozprawił się z Koziołkami.

PÓŁFINAŁY PGE EKSTRAKLIGI

Betard Sparta Wrocław - Fogo Unia Leszno 45:45 (100:80)
Sparta: 9. Brady Kurtz - 13+1 (3,3,3,1*,3); 10. Michał Obst - NS (-,-,-,-,-); 11. Maciej Janowski - 3 (0,0,1,1,1); 12. Daniel Bewley - 12+1 (2,3,3,2,2*); 13. Artiom Łaguta - 9+1 (1*,3,1,3,1); 14. Mikkel Andersen - 3 (2,1,0,0,0); 15. Marcel Kowolik - 5+1 (0,0,0,2*,3); 16. Nikodem Mikołajczyk - NS.
Unia: 1. Grzegorz Zengota - 4 (2,2,0,0,-); 2. Janusz Kołodziej - 9+2 (3,1*,1,2,2*); 3. Ben Cook - 8+2 (1*,2,2,2*,1); 4. Keynan Rew - 8+2 (3,1*,1*,3,0); 5. Piotr Pawlicki - 2 (0,2,0,-); 6. Nazar Parnicki - 13+1 (3,2*,2,3,3); 7. Kacper Mania - 1 (1,t,-); 8. Emil Konieczny - 0 (0).

PRES Grupa Deweloperska Toruń - Orlen Oil Motor Lublin 58:32 (106:74)

NAWIGATOR

Zagłębie Lubin odrabia zaległości. Miedziowi jadą pod Jasną Górę

Piotr Janas

KGHM Zagłębie Lubin rozegra dziś zaległy mecz 3. kolejki PKO Ekstraklasy z Rakowem w Częstochowie. Pierwszy gwizdek o godz. 14:45.

Dzień się w ostatnim czasie w Zagłębiu Lubin. Klub uświetnił obchody 80-lecia dość zaskakującym zwyczajem z GKS-em Katowice przed własną publicznością, na oczach nowego prezesa Jacka Bednarza, który dosłownie dzień przed tym spotkaniem został powołany na stanowisko po zwolnionym Pawle Jeżu. – Wszystko potoczyło się bardzo szybko. Faktycznie wskoczyłem na okręt z napisem Zagłębie Lubin na ostatniej prostej przed meczem z GKS-em, dlatego nie było jeszcze czasu, żeby spotkać się ze sztabem szkoleniowym czy drużyną. Tym

bardziej się cieszę, że zespół stanął na wysokości zadania i wygrał – powiedział „Gazecie Wrocławskiej” Bednarz, który chce poukładać klub po swojemu, ale... nie bardzo jest na to czas. Miedziowi już dziś mają do rozegrania zaległy mecz 3. kolejki PKO Ekstraklasy z Rakowem Częstochowa (wyjazd), a w najbliższą niedzielę podejmą na KGHM Zagłębie Arena Wisłę Płock. Dopiero potem rozpocznie się przerwa na reprezentację, która pozwoli Bednarzowi spotkać się z trenerem, zespołem i podległymi mu dyrektorami. Dzisiejszy mecz Zagłębia z Rakowem będzie można zobaczyć na antenie Canal+Sport 3.

8. KOLEJKA PKO EKSTRAKLASY

Wyniki: Raków Częstochowa - Motor Lublin 2:1 (Makuch 42, 77 - Lukoszek 34); Wisła Kraków - Jagiellonia Białystok 2:0 (Rodado 14, 87); **Śląsk Wrocław** - Korona Kielce 1:2



Prezes Jacek Bednarz wskoczył na pokład statku z napisem Zagłębie Lubin tuż przed ostatnim meczem i nie chciał zaburzać przygotowań

(Dembélé 79 - Stepiński 35, Gustafson 90+3); Górnik Zabrze - Lech Poznań 2:1 (Prekop 76, 80 - Sayyadmanesh 36), **KGHM Zagłębie Lubin** - GKS Katowice 2:1 (Nowogórski 42, Kossidis 78 - Jedrych 90+4); Wisła Płock - Cracovia 3:1 (Kun 10, Madejski 61-sam., Akere 70 - Berte 69);

Pogoń Szczecin - Wiczyzta Kraków 2:0 (Čurlinov 59, Sánchez 90+3); Legia Warszawa - Widzew Łódź 1:1 (Augustyniak 19 - Augustyniak 21-sam.). **Mecz:** Radomiak Radom - Piast Gliwice zakończył się po zamknięciu tego wydania „Gazety Wrocławskiej”.

1. Górnik Zabrze	7	18	14-8
2. Legia Warszawa	8	16	16-7
3. Lech Poznań	7	16	12-6
4. Wisła Kraków	8	14	15-11
5. Pogoń Szczecin	7	12	10-5
6. Korona Kielce	7	12	9-6
7. KGHM Zagłębie Lubin	7	12	8-6
8. Jagiellonia Białystok	7	12	11-10
9. Piast Gliwice	7	10	13-13
10. GKS Katowice	7	9	13-11
11. Widzew Łódź	8	8	11-11
12. Cracovia	8	8	7-11
13. Wisła Płock	7	8	7-12
14. Radomiak Radom	7	8	6-13
15. Śląsk Wrocław	8	6	10-13
16. Motor Lublin	8	5	9-15
17. Wiczyzta Kraków	7	4	9-15
18. Raków Częstochowa	7	3	8-15

ZALEGŁE MECZE 2. I 3. KOLEJKI

Dziś: Raków Częstochowa - **KGHM Zagłębie Lubin** (godz. 18, Canal+Sport 3), Korona Kielce - Górnik Zabrze (20:30, Canal+Sport 3).